Nr. 228. OPŁACONA RYCZAŁTEM — Kraków, Środa 5 Października 1921. — Rok XL.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	7800 „	3900 „	1950 „	650 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy“** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyc, ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Sosnyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 45 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

O konsolidację prasy demokratycznej

Kraków, 4 października.

Mamy demokratyczną konstytucję. Wojna i jej następstwa posunęły niezmiernie naprzód proces demokratyzacji społeczeństwa. Mamy nawet demokratyczną prasę. Gdyby policzyć wszystkie pisma demokratyczne w całej Rzeczypospolitej, chociażby z pominięciem organów robotniczych i ludowcowych, okazałoby się, że większość ich wyznaje zasady demokratyczne. A jednak mimo tego wszystkiego, cudzoziemcy nie uważają nas za społeczeństwo demokratyczne; my zaś sami wyczuwamy ciągle i dokoła, że demokratyczność nasza jest wątłą roślinką, kiełkującą zaledwie wśród bujnych chwastów zacofania i wstecznictwa demagogicznego.

Pisaliśmy już w swoim czasie na tem miejscu, że taki stan rzeczy jest klęską naszego państwa. Brak bowiem silnej opinji demokratycznej w społeczeństwie utrudnia w wysokim stopniu budowę państwa, uniemożliwia wszelkie silniejsze poczynanie państwowotwórcze i nie pozwala na mocne i skuteczne przejawienie się zbiorowej woli do czynów pozytywnych, do skonsolidowania narodu na drodze celowej polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Brak ten powoduje dalej, że wstecznictwo każdego gatunku pleni się u nas ponad miarę dopuszczalną i że rozbieżne interesy stanowe, działając jak najbardziej odśrodkowo, miotają młodem naszem państwem, jak łupiną, na wezbranym strumieniu.

Możnaby wymienić niejedną przyczynę, dlaczego tak się dzieje. Dwie przyczyny są jednak najważniejsze: pierwsza, brak należytej organizacji demokratycznej o charakterze politycznym i społeczno-kulturalnym, druga, niemniej ważna — to brak spójności w prasie demokratycznej. Prasa demokratyczna chodzi u nas przeważnie luzem, walczy w pojedynkę, stąd propaganda jej, jako nieskoordynowana, nie wydaje pożądanych rezultatów, nie ma dość energji dośrodkowej, którąby mogłaby przeciwstawić się łatwemu zawsze mąceniu i warcholstwu odśrodkowemu. Z tego też powodu na łamach prasy demokratycznej pojawiają się niekiedy odosobnione wtręty niedemokratyczne, nawet reakcyjne, pomieszczone tu czasem przez niedopatrzenie, czasem przez grzeczność dla autora, nareszcie przez zapalczywość polemiczną, które za jednym zamachem niweczą celowy i rozumny posiew długiego nieraz wysiłku ideowego i osłabiają zaufanie do pisma i jego ideologji.

Koła demokratyczne u nas zapominają zbyt często, że konsekwencja jest bardzo dzielnym środkiem propagandy. Nie okazują tej konsekwencji, nie doceniając znaczenia organizacji politycznej, niedoceniając zarazem potęgi słowa drukowanego, słowa, oczywiście celowego i skoordynowanego. A przecież prasa jest mocarstwem i może być władczynią dusz, jeżeli jest przez ludzi rozumnych i uczciwych celowo prowadzona. Gdzie ludzie rozumni o tem nie pamiętają, tam opinja dostaje się w ręce prasy szkodliwej i staje się trucicielką życia publicznego. Któryś z wybitnych działaczy „Ecclesiae militantis“ powiedział raz, że gdyby apostołowie czyli w naszych czasach, byliby publicystami i dziennikarzami. W paradoksalnem tem powiedzeniu jest więcej słuszności, niż to na pierwszy odruch myślowy wydawać się może. Godziłoby się, ażeby koła demokratyczne wzięły sobie to powiedzenie jak najbardziej do serca.

Skoro dwie są główne przyczyny, dla których demokracja nie spełnia należycie swojej roli, jak najkonieczniejszej dla państwa, dwa są w wyniku wnioskowania zasadnicze środki, aby temu niedomaganiu zapobiec. Po pierwsze demokracja musi jak najszybciej ukończyć dzieło własnej organizacji; powtóre tosamo musi uczynić prasa demokratyczna. Narazie chodzi tu głównie o prasę. Jeżeli prasa demokratyczna chce odegrać powinną rolę, nie może iść luzom, ulegać wyłącznie przygodnym natchnieniom swoich redaktorów politycznych. Odosobniona, idąc luzem, nie nabędzie bowiem nigdy potrzebnej mocy wyrazu, nie uchroni się od niepożądanych względzików zewnętrznych, nie nabierze potrzebnego rozmachu i zaufania do własnej słusznej sprawy.

Dlatego piekącą wprost potrzebą staje się zjazd polskiej prasy demokratycznej, w którym mogliby również uczestniczyć najwybitniejsi ideowcy demokratyczni, nie biorący bezpośredniego udziału w pracy publicystycznej. Zjazdy ogólne dziennikarzy, jak niedawny lwowski, są dla sprawy niedostateczne. Musi to być zjazd specjalny prasy wyłącznie demokratycznej, który powinien się odbyć w Warszawie albo w Krakowie, jako w dwóch głównych ośrodkach polskiej myśli państwowo-twórczej. Nie chcemy przez to lekceważyć Lwowa, ani Poznania, ani tembardziej Wilna, ale miasta kresowe mają atmosferę, nie dość podatną do spokojnych rozważań, zbyt przepełnioną fluidem uczuciowości, która w takich wypadkach niezawsze jest najlepszym doradcą.

Zjazd taki nie wymaga zbyt długiego przygotowania. Wystarczy kilka programowych referatów. Pozatem najważniejszem byłoby nawiązanie znajomości i osobista wymiana myśli. Wszystkie grupy odśrodkowe w państwie miały już takie swoje zjazdy. Jedyna tylko demokracja, albo raczej prasa demokratyczna, reprezentująca dążności najwybitniej państwowe, dośrodkowe, obowiązku tego nie spełniła. Zwłaszcza w chwili obecnej, gdy niewątpliwie zbliżamy się do likwidacji obecnego Sejmu, gdy zatem konsolidacja opinji demokratycznej i dla tego również powodu nabiera tem większego znaczenia, zjazd taki staje się już nietylko demokratyczną, ale wprost państwową koniecznością. Społeczeństwo nasze powinno przecież dowiedzieć się w sposób szczególniejszy, że w państwie naszem, poza tendencjami rozbieżnemi, odśrodkowemi, istnieją także tendencje pozytywne, twórcze, państwowe, dośrodkowe. Dla prasy zaś demokratycznej taki zjazd konsolidacyjny będzie początkiem wejścia na drogę wzmożonej, zdecydowanej i niewątpliwie zwycięskiej propagandy.

—o—

Zmiany w ministerstwie skarbu

Min. Michalski objął urzędowanie.

Warszawa, 4 października (Tel. wł.) Minister skarbu dr Michalski **objął wczoraj rano urzędowanie** w gmachu ministerstwa skarbu. Odbył on zaraz szereg konferencyj z kierownikami departamentów i wydziałów, poczem w południe udał się do pałacu namiestnikowskiego, gdzie rozmawiał przez czas dłuższy z premjerem.

Wczoraj o godz. 5 popołudniu odbyło się **posiedzenie Rady ministrów,** w którem wziął udział także dr Michalski.

PODSKRETARZ WEINFELD USTĄPIŁ.

Dotychczasowy wiceminister skarbu p. Ignacy Weinfeld ustąpił wczoraj z zajmowanego stanowiska.

DYREKTOR MANTEUFEL REZYGNUJE.

Dyrektor departamentu kredytowego ministerstwa skarbu p. Mantoufel postanowił zrezygnować z zajmowanego sanowiska.

Mianowanie jego zastępcy nie jest zamierzone. **Departamentem kredytowym zamierza bezpośrednio kierować sam minister skarbu.**

Warszawa, 4 października (Tel. wł.) Następcą ministra Weinfelda ma być p. Mikulecki, naczelnik wydziału monopolu w ministerstwie skarbu. Nadto ma być powołany znawca spraw walutowych p. Fajans.

ZMNIEJSZONY ETAT MINISTERSTWA WOJNY.

Warszawa, 4 października (Tel. wł.) Gorączkowa praca z powodu przejścia naszego ministerstwa wojny na etat pokojowy łączy się z reorganizacją poszczególnych resortów tegoż ministerstwa, ze zmianami lokalnemi i redukcją personalu. Praca ta dobiega do końca. W porównaniu z etatem wojennym etat pokojowy **przewiduje o 1.500 osób mniej.** Należy jednak zaznaczyć, że radykalne oszczędności będą tylko wtedy miały miejsce, o ile poszczególne resorty nie będą korzystały z sił t. zw. odkomenderowanych z różnych oddziałów.

PORZĄDEK DZIENNY POSIEDZENIA SEJMOWEGO.

Warszawa, 4 października (Tel. wł.) Porządek dzienny jutrzejszego sejmowego przewiduje między innemi pierwsze czytanie ustawy o ratyfikacji konwencji, zawartej na 1-szym międzynarodowym zjeździe w Waszyngtonie, następnie szereg **projektów praw skarbowych; w związku z tem spodziewane jest wystąpienie ministra skarbu dr Michalskiego z deklaracją. Jutro dr Michalski będzie obecny na** posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej.

P. S. L. PRZEWIDUJE USTĄPIENIE PONIKOWSKIEGO.

Lwowski organ Piastowców (»Kurj Lwowski«) zamieszcza z Warszawy pod datą 30 następującą informację:

Dziś na posiedzeniu Klubu P. S. L. oddano pod szczególne rozstrząsanie expose Ponikowskiego. Na ogół opinja przeważającą zdaje się być przeświadczenie o konieczności nie stwarzania w chwili obecnej dodatkowych trudności premjerowej. Jednak już dziś pewnem jest, że gabinet p. Ponikowskiego, jeżeli nie zmieni dotychczasowych nastrojów w stosunku do siebie, **to nie może liczyć na zbyt długą egzystencję.** Wobec tego już wyłaniają się w Klubie pewne rozważania na temat ustalenia linji orjentacyjnej **na wypadek ustąpienia** obecnego gabinetu.

—o—

Podróż Naczelnika państwa do Grodna.

Warszawa, 3 października (PAT). Naczelnik państwa wyjeżdża dzisiaj, jak donosi Gazeta Warszawska«, do Grodna na obchód rocznicy uwolnienia miasta od bolszewików. W charakterze reprezentanta gabinetu udaje się tam także p. Downarowicz.

Podróż p. Askenazego do Genewy.

Warszawa, 4 października (Tel. wł.) Prof. Askenazy, przedstawiciel Rzeczpospolitej w Radzie Ligi Narodów, po 48-godzinnej bytności w Warszawie, otrzymawszy instrukcje od ministra Skirmunta i po konferencji z Naczelnikiem państwa i prezydentem ministrów Ponikowskim, wyjechał z powrotem do Genewy.

Konferencje z Karachanem nawiązane

Warszawa, 4 października (Tel. wł.) Wskutek aresztowania w Moskwie przez czerezwyczajkę podoficera polskiego, przydzielonego do attaché wojskowego polskiego, konferencje, jakie podsekretarz p. Dąbski prowadził z p. Karachanem, zostały przerwane. Gdy jednak **protest rządu polskiego odniósł skutek,** p. Dąbski zawiadomił posła Karachana **o możliwości nawiązania dalszej konferencji.** P. Karachan wczoraj popołudniu przybył do ministerstwa spraw zagranicznych i odbył dłuższą konferencję z p. Dąbskim.

SŁONO SOBIE LICZĄ.

Warszawa, 4 października (Tel. wł.) Tutejsze poselstwo sowieckie wydało rozporządzenie podległym mu konsulatom, aby te pobierały za wizę paszportową do Rosji **15 rubli złotem.** — Kosztów tych nie opłacają repatrjanci i powracający jeńcy.

Niedola reemigrantów polskich.

Lwów, 4 października (Tel. wł.) »Słowo Polskie« donosi z Podwołoczysk: Donoszą tu z granicy, że przy linji kolejowej między Kijowem a Szepetówką około 25 tysięcy reemigrantów polskich ginie z głodu. Do niedoli nieszczęśliwych przyczynia się znaczne obniżenie się temperatury. Władze sowieckie odmawiają tym nieszczęśliwym zezwoleń na przejazd do Polski.

Przesłuchanie zamachowca Fedaka.

Lwów, 4 października (Tel. wł.) Stefan Fedak jest umieszczony w więzieniu w celi specjalnej. Wczoraj przesłuchiwał go tamże **przez kilka godzin** sędzia śledczy p. Angielski. Nie chciano go bowiem sprowadzać do kancelarji sędziego, aby nie dać mu sposobności do ucieczki.

Fedak jest już zupełnie zdrowy. **Żywność otrzymuje od rodziców.** Przynoszący jedzenie kosztuje każdą potrawę, poczem oddaje się ją więźniowi. Ostrożność tę zastosowano dlatego, aby Fedakowi nie podano trucizny.

W sobotę w sprawie Fedaka był przesłuchiwany jen. Rozwadowski.

STAN ZDROWIA WOJEWODY GRABOWSKIEGO.

Dzięki troskliwej opiece lekarskiej stan zdrowia wojewody Grabowskiego jest znacznie lepszy. Gorączka zupełnie ustąpiła. Wczoraj wojewoda odbył nawet krótką przechadzkę po ogrodzie b. pałacu namiestnikowskiego.

O aprowizację miast.

Warszawa, 4 października (Tel. wł.) Jakkolwiek rząd dokłada setki miljonów marek miesięcznie na pokrycie niedoborów finansowych miast, to jednak projekt ustawy o sanacji finansów wmiejskich żółwim zaiste krokiem zbliża się do urzeczywistnienia. Złożono go 12-go marca Radzie ministrów, gdzie leżał cztery miesiące, zanim Rada ministrów (bez zmian istotnych) przyjęła go i złożyła w czasie feryj Sejmowi, gdzie jeszcze dotychczas nie wszedł na plenum obrad.

Związek miast żądał wobec zamierzonego wolnego handlu 2 miljardów kredytu na zakupno zboża. Skarb chciał przyznać tylko 200 miljonów, ostatecznie zgodził się na 1 miljard, jednak postawił warunki w postaci żyra bankowego tak, że iż dzisiaj tylko Kraków i Lwów skorzystały z kredytu. Rzecz jasna, że miasta nie mogą wobec tego wpłynąć na zniżkę cen chleba, która powinna wynosić funt chleba za funt zboża, gdy w rzeczywistości funt chleba jest o 100 proc. droższy. Wobec tego, Związek miast domaga się korzystania z przyznanego miastom kredytu przez przyznanie pożyczki Bankowi komunalnemu i podwyższenia kredytu do 2 miljardów marek, gdyż cena zboża wzrosła w krytycznym czasie niemal w dwójnasób, dlatego 1 miljard przyznany byłby niewystarczający.

—o—

Bliskie rozwiązanie sprawy górnośląskiej.

Genewa, 3 października (PAT). Ag. Havasa. Potwierdzają tu wiadomość, że **Rada Ligi narodów zakomunikuje w najbliższą sobotę lub niedzielę swój pogląd w sprawie górnośląskiej.**

Wiedeń, 3 października (PAT). »Neues Wiener Tagblatt« donosi z Paryża: Wedle genewskiej informacji Intransigeant, **decyzja w sprawie górnośląskiej ma zapaść prawdopodobnie w tym tygodniu.** Zasadnicza tendencja podziału wychodzi z innego punktu widzenia niż ten, którym się powodowała dotąd Rada Najwyższa. Komisja czyni wszelkie wysiłki, aby **uzgodnić poglądy powołanych do przesłuchania delegatów polskich inż. Grabianiewskiego i robotnika Kota,** oraz reprezentantów niemieckich dra **Geisenheimera** i robotnika **Fr. Kungera.**

Niepodzielność trójkąta Bytom—Katowice—Gliwice nie ma być, jak słychać, więcej podstawą decyzji.

O SZYBKIE ROZWIĄZANIE SPRAWY GÓRNOŚLĄSKIEJ.

Bytom, 3 października (PAT). Polskie rady załogowe wystosowały wczoraj do Rady Ligi narodów rezolucję, domagającą się **jak najszybszego rozwiązania sprawy górnośląskiej i przyznania Polsce linji Korfantego.**

REZOLUCJA POWIATU PSZCZYŃSKIEGO.

Bytom, 3 października (PAT). 88 gmin powiatu pszczyńskiego wysłało do Rady Ligi Narodów rezolucję, następującej treści:

Wobec pogłosek, rozsiewanych przez prasę niemiecką, jakoby uczucia ludu polskiego powiatu pszczyńskiego miały ulec zmianie na korzyść Niemiec, my, zebrani dzisiaj na nadzwyczajnem posiedzeniu Rady gminnej oświadczamy uroczyście, że **miljony marek, rzucone przez rząd niemiecki na przekupienie ludności polskiej na Górnym Śląsku, nic uczuć naszych nie zmieniły i nie zmienią,** przeciwnie barbarzyństwa i okrucieństwa niemieckie, popełniane w innych powiatach, **spotęgowały jeszcze wolę naszą należenia do Polski,** okazaną niezbicie przez plebiscyt i umocniły nas w przekonaniu, że tylko złączenie nasze z Polską może nam zapewnić życie narodowe, wolność oraz byt gospodarczy. Niewzruszenie wierząc w głębokie poczucie sprawiedliwości Ligi Narodów, zanosimy do niej najgorętszy apel, aby nie dopuściła do wyrządzenia nam najokropniejszej krzywdy, lecz aby w myśl zasady sprawiedliwości dopomogła nam do **jak najszybszego połączenia się z Polską Macierzą.**

NIEMCY DOMAGAJĄ SIĘ CAŁEGO G. ŚLĄSKA.

Hanower, 3 października (PAT). Opinja niemiecka obawia się **nowej zwłoki w kwestji górnośląskiej.** »Intransigeant« donosi, że Liga nar. dopiero 11 listopada wyda wyrok w tej sprawie. Równocześnie pojawiają się **nowe projekty podziału Górnego Śląska.** Przedstawiciele Niemiec przed Ligą Narodów zażądali podług »Petit Parisien« w każdym razie **całego Górnego Śląska** dla Niemiec i zaznaczyli prywatnie, że przyjęcie skorygowanej linji Sforzy pociągnęłoby za sobą **upadek gabinetu Wirtha.**

PRZENIESIENIE SIEDZIBY KOMISJI MIĘDZYSOJUSZNICZEJ.

Bytom, 3 października (PAT). Z Opola nadchodzi wiadomość, że rzeczywiście siedziba komisji międzysojuszniczej ma być stamtąd przeniesiona. Oficerowie francuscy podają, że zmiana ta nastąpi w najbliższych dniach i że siedzibą komisji będą **Gliwice.** Liczą się z tem, że załoga koalicyjna pozostanie na Górnym Śląsku jeszcze **ośm miesięcy.**

W PRZEWIDYWANIU ZABURZEŃ KOMUNISTYCZNYCH.

Londyn, 3 października (PAT). »Morning Post« donosi z Opola, że celem uniknięcia zakłóceń **komunistycznych** komisarze międzykoalicyjni otrzymali **pełne upoważnienie do ogłoszenia natychmiast stanu oblężenia,** gdyby przyszło do jakichkolwiek wykroczeń.

Pośrednictwo Włoch w sporze austrjacko-węgierskim.

Paryż, 3 października (PAT). Havas. Konferencja ambasadorów pod przewodnictwem ambasadora włoskiego przyjęła wniosek włoski, aby **gabinet wiedeński i budapeszteński zaproszono do wysłania pełnomocników do Rzymu celem zawarcia porozumienia** w kwestji zachodnich Węgier, pod przewodnictwem włoskiego ministra spraw zagranicznych. Przedstawiciele aljantów w Austrji i na Węgrzech otrzymali polecenie podjęcia **odpowiednich kroków.**

RZĄD WĘGIERSKI PRZYJĄŁ PROPOZYCJĘ KONFERENCJI AMBASADORÓW.

Wiedeń, 3 października (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Budapesztu, że rząd węgierski **przyjął propozycję rady ambasadorów** co do wysłania pełnomocnego delegata do Rzymu i zakomunikował tę decyzję tutejszym przedstawicielom koalicji. Prawdopodobnie wyjedzie do Rzymu minister spraw zagranicznych. W węgierskich kołach oficjalnych i nieoficjalnych powitano propozycję włoską **z zadowoleniem.** W poinformowanych kołach węgierskich wyrażają nadzieję, że opróżnienie zachodnich Węgier nastąpi **bez przeszkód i że uda się opanować ruch powstańczy.**

Wiedeń, 3 października (EE). Utrzymują się tu pogłoski, że w Szopronie bawi od kilku dni **szwagier b. cesarza Karola ks. Sykstus Parma,** znany ze swej misji pokojowej w ostatnich latach wielkiej wojny.

Na froncie małoazjatyckim.

Angora (staroż. Ancyra), główna siedziba Kemalistów, nie dostała się w ręce greckie. — Według ostatnich wiadomości, Grecy cofnęli się nawet z linji Sakharji ku Eski-Szeir i kolei bagdadzkiej. Dumne marzenia greckie o zniszczeniu armji tureckiej i rychłem zajęciu nie tylko Angory, ale i Konstantynopola, przemieniły się w gorzkie rozczarowanie.

Dnia, 14 sierpnia armja grecka ruszyła od

Eski-Karahisar i dotarła 21 t. m. do Sakharji. Dnia 24 grupa skrzydła prawego zaatakowała wysunięte pozycje tureckie na południe od Katrandżi. Tegoż dnia dywizja lewego skrzydła usiłowała wykonać dywersję na południe od Gordjan. Walki przeciągnęły się ze zmiennem szczęściem do 31 sierpnia. Od 1 września akcja grecka zwolniła, a 7 września wojska helleńskie przerwały walkę i poczęły się cofać ku zachodowi. Dnia 10 Turcy podjęli marsz w tym samym kierunku, usiłując utrzymać kontakt z nieprzyjacielem.

Oficjalne wiadomości greckie określają tę sytuację w następujący sposób: »Po bitwie nad Sakharją dowództwo greckie osądziło, że dalsze posuwanie się naprzód byłoby niedogodne. Dlatego zgodnie z poprzednim planem postanowiła wycofać się na przygotowane pozycje... Z tego wnioskować można, że akcja główna została narazie ukończona«.

Obecnie Grecy znajdują się na przygotowanych pozycjach na wschód od Eski-Szeir. Turcy, mimo szans zwycięstwa, nie zdają się posiadać dostatecznych sił, aby doprowadzić do decydującego zwycięstwa. Muszą zaopatrzyć się przedewszystkiem w środki żywności.

Wytworzyła się dość nieokreślona sytuacja. Obie strony uważają się za niepokonane. O ile wierzyć niektórym informacjom, kolej przychodzi na dyplomację. Nie wydaje się bowiem, ażeby jedna lub druga ze stron walczących mogła się zaopatrzyć w potrzebne rezerwy i doprowadzić do walki rozstrzygającej w czasie dogodnym.

Angora, 3 października (PAT). Komunikat rządowy: Grecy ewakuowali na froncie Afum Karahita miejscowość Tsay i Bulwabin. Turcy **osiągnęli linję Kas Kewy Semaklij.**

Wyrok w procesie Wereszczyńskiego

Warszawa, 2 października.—

Przy niesłabnącem zainteresowaniu się publiczności, wypełniającej szczelnie salę sądu wojskowego, zapadł wczoraj, po 10-dniowych rozprawach, wyrok w sprawie ppor. Wereszczyńskiego, oskarżonego o sprzeniewierzenie 22 miljonów ze skarbu państwa, majora Fangora o brak nadzoru i st. szeregowca Miatkowskiego, o branie łapówek.

Prokurator major Janczewski zakończył koniec swego przemówienia następującem resumé oskarżenia:

»Na ławie oskarżonych mamy trzech oskarżonych, ale wzrok nasz i myśli przedewszystkiem zwracają się w stronę osoby głównego winowajcy. Do tego, który przez cały czas przewodu sądowego nie był poprawny w zachowaniu się: jego stały uśmiech zamienił się dziś w posępność, w smutek. Może przed nim, jak przed nami, snują się w tej chwili i przesuwają cienie zrabowanych z kasy skarbowej pełną garścią miljonów, cienie jego nędznych pomocników i przemytników, kasiarzy, rzezimieszków z pod ciemnej gwiazdy, widmo wielkich nadziei bogatego i zbytkownego życia, które pragnął nabyć za cenę tych skarbów. Wszystko to przeszło, a pozostał tylko miecz odpowiedzialności, co wisi już nad głową i lada chwila spadnie. — Z szybkością kinomatograficzną przesunęły się przed naszemi oczyma sceny ucieczki, areszt, fałszywe, podrabiane, czy nicowane hrabiny, motocykle i t. p. — pozostała surowa rzeczywistość.

O tej rzeczywistości mówił jeszcze długo prokurator Janczewski, przechodząc kolejno do samych faktów, tyczących się tak Wereszczyńskiego, jak i jego b. zwierzchnika Fangora, najmniej zaś — oskarżonego z »szarego końca«, starszego szeregowca Miatkowskiego. Ten, co prawda, znalał się w nieswojem środowisku. Grzebał się w miljonach, a nic z nich nie uszczknął. Ale i jemu nagrody dać nie można za te tak zwane »pożyczki«, które pod mianą łapówek podprowadzić należy.

W konkluzji prokurator kolejno wykazywał okoliczności poszczególnych etapów zbrodni, sprzeniewierzenia i ucieczki Wereszczyńskiego, niedbalstwa Fangora i żądał zastosowania kary według osnowy aktu oskarżenia — względem wszystkich oskarżonych.

Trybunał po dłuższej naradzie ogłosił **wyrok**, skazujący Jana Wereszczyńskiego za sprzeniewierzenie 10 miljonów Mkp. (12 miljonów 835.675 Mkp nie udowodniono z braku książek i dowodów zniszczonych) na **karę śmierci przez rozstrzelanie**, a uwalniający go z zarzutu przyjęcia »łapówek« od dostawców.

Major **Fangor** uznany został za winnego niedbalstwa służbowego w kierunku niedokonywania rewizji kasowej i skazany na 8 dni aresztu. — Tak niski wymiar kary sąd uzasadnił tem, że nawał pracy ponad siły wprost uniemożliwił majorowi Fangorowi, zajętemu prowjantowemu armji (w czasie podejścia do Warszawy bolszewickich hord) dokonywania formalnej zresztą tylko kontroli. Co do pozostałych zarzutów sąd majora Fangora uniewinnił.

Co do szeregowca **Miatkowskiego**, sąd, uznając, że w czynach jego, choć niewłaściwych z punktu widzenia ogólno-wojskowego, brak cech przestępstw, uwolnił go od wszelkiej odpowiedzialności.

Dziennikarze rumuńscy w Krakowie

Kraków, 4 października.

Drugi dzień pobytu swojego w Krakowie, niedzielę, poświęcili nasi goście zwiedzeniu zabytków sztuki i okolicy miasta. Dłuższy czas przebyli tedy w Muzeum Narodowem, oprowadzani przez dyrektora Kopere, następnie udali się do Bibljoteki Jagiellońskiej, wreszcie do kościoła Marjackiego. — Wielkie wrażenie sprawiła też na dziennikarzach rumuńskich uroczystość koronacji obrazu Matki Boskiej i różnobarwny, nieprzeliczony tłum ludzi na Rynku krakowskim.

O godzinie 2 po południu żegnało dziennikarstwo krakowskie i prezydjum miasta gości rumuńskich śniadaniem w salach Klubu artystyczno-literackiego przy Placu Szczepańskim. Do zastawionych stołów zasiedli dziennikarze rumuńscy i przedstawiciele prasy krakowskiej, reprezentant województwa krakowskiego radca Mięsowicz, radcy miejscy i wielu innych. W pięknem przemówieniu żegnał gości naszych prezes Syndykatu dziennikarskiego, redaktor **Beaupré**, dziękując im za odwiedziny i kończąc okrzykiem »do widzenia!« Redaktor Negru podniósł znaczenie wycieczki rumuńskiej. Mimo wspólnych interesów Polski i Rumunji, kraje te mało się znały. Wycieczka obecna uzupełnia ze strony rumuńskiej tę lukę i nawiązuje węzły, które trwale złączą Polskę z Rumunją. Mówca wzniósł okrzyk: »Niech żyje Polska!«, na co ze strony polskiej odpowiedziano okrzykiem: »Niech żyje Rumunja!«

Po dłuższej pogawędce przy czarnej kawie i papierosie wyjechali goście rumuńscy samochodami na Bielany i kopiec Kościuszki. Wieczór spędzili w teatrze im. Słowackiego na przedstawieniu »Promieni FF«. Dyrekcja teatru, po przedstawieniu, ugościła w bufecie dziennikarzy rumuńskich, którzy potem wyjechali do Zakopanego. Piękna wczorajsza pogoda ukazała zapewnie gościom naszym Tatry polskie w całej okazałości.

KRONIKA.

Kraków, 4 października.

KORONACJA OBRAZU MATKI BOSKIEJ RÓŻAŃCOWEJ. W niedzielę, dnia 2 października, Kraków obchodził niezwykłą uroczystość kościelną, mianowicie koronację starożytnego obrazu Matki Boskiej Różańcowej. Zgromadziły się tłumy publiczności w kościele Dominikanów, gdzie znajduje się Cudowny obraz. Napływ ludu z prowincji był również wielki. Wierni zalegli przyległy plac i ulice. Ks. biskup Sapieha, po wstępnych modlitwach, poświęcił o godzinie 9 rano koronę, która miała zdobić głowę Matki Boskiej i Jezusa, ujętych w cudownym obrazie.

Po poświęceniu o godzinie 10 ks. biskup Sapieha w asystencji ks. biskupa Nowaka, ks. infułata Wądolnego, przy udziale całej kapituły, oraz mnóstwa duchowieństwa, celebrował sumę, poczem procesja ruszyła na Rynek główny, gdzie miała się dokonać uroczysta koronacja.

Na Rynku głównym od strony ulicy Szewskiej ustawiono ołtarz polowy. Tutaj oczekiwali przybycia procesji jeneralicja, oraz przedstawiciele władz rządowych i cywilnych. Procesja przybyła na Rynek około godziny 11. Po ustawieniu cudownego obrazu na ołtarzu, ks. biskup Sapieha przystąpił do koronacji obrazu. W chwili tej wojsko prezentowało broń. Po kazaniu, które wygłosił O. Konstantyn Żukiewicz, Dominikanin, procesja wróciła do kościoła. Cudowny obraz, pozostawiony w ołtarzu na Rynku głównym do godziny 6 wieczorem, oblegały tłumy wiernych.

W uroczystości wzięły udział tysiączne rzesze ludu z Małopolski, Kongresówki i Śląska Cieszyńskiego i Górnego, oraz z Podhala, a nawet Spisza i Orawy.

SPIS LUDNOŚCI odbywa się w mieście w dalszym ciągu. Komisarze spisowi natrafiają na liczne trudności ze strony właścicieli realności. Bywają wypadki, że niektórzy z właścicieli, zamiast ułatwiać pracę komisarzom przez współdziałanie z nimi, próbują wręczać im wynagrodzenia tytułem »fatygi«, by ci nie wdawali się w drobiazgi. Z tego powodu spis ludności postępuje bardzo powoli.

Z KOMITETU BUDOWY MUZEUM NARODOWEGO W niedzielę ukonstytuowała się sekcja prasowa komitetu budowy Muzeum Narodowego i Łuku Wolności w Krakowie. Przewodniczącym wybrano red. Żuka-Skarszewskiego, zast. przew. red. J. Grzywińskiego, a sekretarzem red. J. Heynara.

Prezydjum Komitetu wniosło do Rady miasta Krakowa podanie o wyznaczenie gruntu pod budowę pomnika Wolności. Bezpośrednio po powzięciu odnośnej uchwały przez Radę miejską, sekcja budowlana Komitetu przystąpi do przygotowawczych robót budowlanych.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 835-tą Żołnierze 4 komp. Baonu Nr 11 we Lwowie, 836-tą Ryszard, Tekla i Józef Pfeiffer, Łódź, 837-mą Bank polskich kupców i przemysłowców chrześcijan w Łodzi, 838-mą Mikołaj Borkowski, Kiszyniów, Bessarabja, 839 i 840-tą Szpital wojskowy w Wilnie na Antokolu, 841 i 842-gą D. O. G. Poznań, 843 i 844-tą Dyw. piechoty Biedrusko, 845 i 846-tą 15 Dyw. piech. Bydgoszcz, 847-mą XV Br. Art. Bydgoszcz, 848-mą 17 dyw. piech. Poznań, 849-tą 67 pp. Wlkp., 850-tą 23 dyw. piech. Poznań, 851-szą 73 pułk piech., 852-gą 75 pp. Bytomski, 853-cią Szkoła podchor. artyl. w Poznaniu, 854-tą Dyon żand. wojsk. Nr VII, 855-tą 15 Baon celny Chodzież, — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

NA BUDOWĘ DOMU MEDYKÓW W KRAKOWIE ufundowali w dalszym ciągu: 38-mą cegiełkę inż. A. Jarnuszkiewicz, 39-tą doc. dr A. Łobaczewski, 40-tą dr W. Kowernicki, 41-szą Polska spółka jajczarska w Krakowie, 42-gą do 61-szej cegiełki włącznie ministerstwo W. R. i O. P. na wniosek senatu akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, 62-gą prof. dr J. Hiltz, 63-cią dr Bernard Gruenzweig, 64-tą »Jajo« związek hodowców drobiu, wpłacając po 10.000 mk. Prócz tego złożyli: pp. Eug. Koziański 5000 mk., Mr L. Georgeon 2000 mk., dr Z. Dzikowski z Tarnowa 1000 mk., dr Fraenkel z Bochni 4000 mk., Kaz. Dziedziniewicz 1000 mk.

Datki można przesyłać wprost do Banku Małopolskiego na książeczkę Komitetu budowy domu medyków Nr 24.182, lub do Towarzystwa Bibljoteki i Bratniej Pomocy Medyków U. J. z notatką »na dom medyków« (adres Kraków, Kopernika 36, II p.).

NA KREOWANIE POLITECHNIKI W KRAKOWIE, w myśl zamieszczonego w »N. Ref.« artykułu prof. Akad. górniczej Krauzego, przesłał p. Jan Dunikowski, właściciel Biura sprzedaży i kupna majątków ziemskich w Jarosławiu, na ręce naszej redakcji kwotę dziesięciu tysięcy mk. Ofiarodawca ocenia naglącą potrzebę otwarcia w Krakowie politechniki i proponuje, »aby każdy dobrze myślący obywatel przyczynił się wedle sił na ten cel, dobrowolną wkładką«. Aby dać początek, przesyła ofiarodawca 10 tysięcy marek, wyrażając żal, że większą kwotą na cel tak doniosły przyczynić się nie może.

WYCIECZKA DZIENNIKARZY ANGIELSKICH. — Wczoraj po południu odbyła się w magistracie krakowskim konferencja komitetu przyjęcia dziennikarzy krakowskich. Wzięli w niej udział: prezes Syndykatu dziennikarzy krak. dr Beaupre, dowódca obozu warownego jen. Kostecki, oraz dyrektorzy zakładów naukowych i przemysłowych. Konferencji przewodniczył wiceprez. m. Rollo. Po godzinnej dyskusji uchwalono program przyjęcia, który między innemi obejmuje zwiedzenie zakładów naukowych Krakowa, jak Uniwersytetu, Akademji handlowej, Muzeum techniczno-przemysłowego, dalej salin wielickich, zakładów przemysłowych, między temi fabryki maszyn i wagonów Zieleniewskiego, sody amoniakalnej itp. W wycieczce, którą przyjeżdża do Krakowa w najbliższy piątek, bierze udział 11 osób.

CENA CUKRU WYDAWANEGO ZA WRZESIEŃ. Magistrat zawiadamia, że cena cukru kontyngentowego za wrzesień wynosi hurtownie 215 mk. (a nie 218 mk.), zaś detalicznie 223 mk. (a nie 226) za 1 kg., gdyż Związek cukrowników ceny w ostatniej chwili podniósł. Wobec czego zarządy konsumów i właściciele sklepów rejonowych winni bezzwłocznie wpłacić różnicę ceny (2 mk. na 1 kg.) w Kasie miejskich zakładów aprowizacyjnych.

MIEJSKA SZKOŁA DRAMATYCZNA W STARYM TEATRZE rozpoczęła bieżący rok szkolny dnia 15 września br. Grono nauczycielskie stanowią następujący profesorowie: pp. Józef Wiśniowski (dyrektor zakładu, uczący historji dramatycznej literatury polskiej), dyr. Teofil Trzciński (dykcja i deklamacja), Józef Sosnowski (plastyka i gra sceniczna), red. dr Antoni Beaupre (historja dramatu powszechnego), Maciej Szukiewicz (historja sztuki i stylów w teatrze), Karol Rostworowski (psychologja i etologja), Tadeusz Błotnicki (kostjumologja), Marja Wernicka (gimnastyka rytmiczna), Włodzimierz Miarczyński (charakteryzacja) i Eugenjusz Koszutski (taniec). Nauka odbywa się codziennie w godzinach między 3—6 po południu. Całokształt fachowych studjów scenicznych obejmuje dwa lata nauki. Ze względu na ograniczoną już ilość miejsc (wpisanych bowiem jest dotąd ponad 50 uczniów), dyrekcja przyjmuje jeszcze wyjątkowo nowe zgłoszenia tylko do 15 bm. w biurze swem (Stary Teatr, wejście od Placu Szczepańskiego, III piętro).

POPIS KOLONISTÓW w krakowskiem Kasynie oficerskiem w niedzielę miał na celu wykazać, jak młodzież szkolna, wysłana z ramienia Tow. opieki młodzieży w liczbie przeszło 550 dzieci korzystała w tym roku z wakacyj w Ustroniu (na Śląsku cieszyńskim), w Świnnej (koło Żywca) i w Skawcach za Kalwarją. Na popis ten złożyły się deklamacje: E. Moskały i J. Krzyżanowskiego, którzy z przejęciem wygłosili patrjotyczne utwory naszych wieszczów, chóry chłopców i dziewcząt, ćwiczenia rytmiczne i tańce metodą amerykańską, zabawy dzieci itp. Do zakresu produkcyj scenicznych należał: »Wiec córek«, wygłoszony przez panionki Mlukaczównę i Kozakównę oraz wesoły monolog »Magda w Warszawie«, z werwą odtworzony przez p-nę Milaczkównę. Na zakończenie zaprodukowano taniec marynarzy (Lusia Smyczyńska), Wesele w krakowskich kostjumach i oberka. — Akompanjowała niezmordowanie Rysia Smyczyńska.

Przed zapadnięciem kurtyny złożono ze strony urzędu T. O. M. sprawozdanie, wykazujące w jak trudnych warunkach finansowych pracowało towarzystwo w celu doprowadzenia do skutku kolonij, z których korzystała młodzież od najmłodszych do najwyższych klas, mogąca podejmować wycieczki krajoznawcze (Barania Góra), do zakładów przemysłowych (papiernia w Żywcu, huty żelazne, zakłady w Cieszynie). Złożono podziękowanie prezydjum miasta, instytucjom i ludziom dobrej woli oraz pannie Bogdanikównej, która lwią część tego zadania wzięła na swoje barki przy współudziale radcy Krzyżanowskiego.

Sala była przepełnioną, a w gronie gości byli obecni pp. wiceprezydenci Rolle i Wielgus, radca apelacyjny Walter z żoną, p. Stebelski, Momidłowski, dyr. Leśnodorski i inni. Huczne oklaski świadczyły o zadowoleniu, z jakiem przyjmowano każdy numer programu.

STYPENDJA DLA WDÓW I SIERÓT PO PROFESORACH. Zarząd okręgowy krakowski Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych nada kilka jednorazowych stypendjów wdowom i sierotom po profesorach, byłych członkach Tow. N. S. W., którzy pracowali na terytorjum obecnego województwa krakowskiego. Podania bez stempla należy wnosić do 15 października br. na ręce prof. Zenona Klemensiewicza, Kraków, Al. Mickiewicza [illegible]

POŻEGNANIE DYREKTORA II SZKOŁY REALN. W KRAKOWIE, który obejmuje dyrekcję gimnazjum Sobieskiego, odbyło się przez młodzież i grono profesorów szkoły realnej. Imieniem nauczycielstwa żegnał ustępującego dyrektora prof. Feliński, imieniem uczniów jeden z ich grona. Dyr. Pogorzelski w rzewnych słowach pożegnał się z gronem nauczycielskiem i uczniami. Na upamiętnienie dnia młodzież szkolna i nauczyciele ufundowali cegiełkę wawelską.

NA TUMANY KURZU, wznoszące się przy zamiataniu plant »suchym systemem«, tj. bez poprzedniego skrapiania, uskarża się szkoła św. Scholastyki. W szkole nie można otworzyć okien, aby nie narażać dzieci na wdychanie kurzu.

STRAJK PRACOWNIKÓW APTEKARSKICH. — Onegdaj w południe rozpoczął się w Krakowie strajk pomocników aptekarskich. Właściciele aptek na posiedzeniu zgodzili się tylko na 75 proc. podwyżki, t. zn., że płaca pomocnika bez wykształcenia uniwersyteckiego wynosiłaby 21.875 mk., z wykształceniem 27.125 mk. Pomocnicy nie przyjęli 75 proc. podwyżki i rozpoczęli strajk, który trwa w dalszym ciągu. Dzisiaj o godz. 11 przed poł. odbędzie się posiedzenie właścicieli aptek i delegatów pomocników. Przedmiotem obrad będzie ostateczne uregulowanie płac pomocniczych.

OLBRZYMIA DEFRAUDACJA W KRAKOWIE. Jeszcze nie przebrzmiało echo sprawy Wereszczyńskiego, a już dowiadujemy się o nowej, przykrej aferze. Oto jeden z profesorów pewnej wyższej uczelni krakowskiej, przydzielony podczas swojej służby wojskowej do wojskowego okręgowego Zakładu gospodarczego w Krakowie, wysłany do Gdańska dla poczynienia tam zakupów, sprzeniewierzył z powierzonych sobie pieniędzy sumę 21 miljonów 600 tysięcy marek. W sprawie tej prowadzi obecnie śledztwo prokuratorja państwa w Krakowie. Defraudant został aresztowany.

WYKRYCIE NADUŻYĆ W OGRZEWALNI KOLEJOWEJ W KRAKOWIE. Przed kilku dniami tut. władze kolejowe wpadły na ślad korcicowych malwersacyj, popełnianych w ogrzewalni na dworcu kolejowym w Krakowie. Według obiegających pogłosek, malwersanci, na czele których stał jeden z werkmistrzów ogrzewalni, przyjmowali naprawy od osób prywatnych, które następnie były uskuteczniane kosztem skarbu państwa. Szkoda, jaką w ten sposób wyrządzono państwu, przechodzi w krocie.

Jak nas informują, w sprawie tej przyjechała onegdaj do Krakowa specjalna komisja z min. kolei w Warszawie, która przeprowadza śledztwo w tym kierunku.

»DZIAŁALNOŚĆ« NADINSPEKTORA GÓRNICZEGO« W KRAKOWIE. Jak już donosiliśmy, w Warszawie aresztowano oszusta na wielką skalę, Marjana Kuskowskiego, który pod całym szeregiem przybranych nazwisk w charakterze »kapitana W. P.« i »nadinspektora górniczego« dopuścił się wielu znacznych oszustw, działając na terenie całej Polski. Dyrekcja policji krakowskiej komunikuje nam, że w toku zeznań Kuskowski oświadczył, że w Krakowie dopuścił się oszustwa u fryzjerki Żórawskiej, zamieszkałej przy ul. Garncarskiej czy Garbarskiej 8 lub 10. Wyłudził mianowicie od niej 40.000 mk. pod pozorem złożenia kaucji za jej męża, osadzonego w więzieniu w sprawie politycznej. Nadto u grawera, zamieszkałego przy ul. Grodzkiej wykonane zostały dla niego pieczątki, których Kuskowski używał do fałszowania dokumentów urzędowych. Istnieje przypuszczenie, że Kuskowski dopuścił się również nadużycia na osobie Węgrowskiego czy Zofji Węgrowskiej. Dyrekcja policji zwraca się do osób, poszkodowanych przez oszusta, by zechciały zgłaszać się do komisarza policji p. Cygana w ekspozyturze policji śledczej pod »telegrafem«.

POŻAR W ZBROJOWNI. Wczoraj około godziny 9 wieczorem wybuchł groźny pożar w zbrojowni wojsk polskich przy ulicy Rakowickiej. Pożar powstał obok hali maszyn, w drewnianej przybudówce, w której mieściło się urządzenie wentylacyjne. Z biegiem czasu urządzenie to okazało się zbyteczne, wobec czego zamieniono je na budynek mieszkalny. Jak dotąd utrzymują, powodem pożaru było krótkie spięcie elektryczne.

Zawiadomiona o wypadku straż pożarna pospieszyła natychmiast na ratunek w sile dwóch plutonów pod osobistem kierownictwem komendanta p. Obidowicza. Akcji gaszenia ognia w dużej mierze sprzyjał spokojny stan powietrza. Po dwugodzinnej, energicznej akcji, pożar udało się ugasić. Straty wynoszą około 200.000 Mkp.

Przy sposobności wczorajszego pożaru warto zaznaczyć, że telefony straży pożarnej są zepsute, wobec czego połączenie ze strażnicą staje się niemożliwe.

GORLIWY FUNKCJONARJUSZ AKCYZY. Policja krakowska aresztowała w niedzielę 2 bm. Józefa Pietruszę, lat 26, funkcjonarjusza akcyzy miejskiej, który w czerwcu br. na dworcu kolejowym przystąpił do zrewidowania rzeczy, należących do młodej dziewczyny, Zofji Włodkówny, przyjeżdżającej z Lublina. Ponieważ Włodkówna wiozła ze sobą ziemniaki i 2 kilo tytoniu, prosiła Pietruszę, aby ją puścił i nie rewidował rzeczy, na co Pietrusza oświadczył, że absolutnie tego uczynić nie może, poczem kazał iść za sobą dziewczynie pod pozorem konfiskaty tytoniu. Przygnębiona groźbą konfiskaty młoda dziewczyna, nie znająca przytem Krakowa, pozwoliła się prowadzić Pietruszy, który zaprowadziwszy ją do koszar, dopuścił się tam na niej ohydnego gwałtu i »skonfiskował« następnie tytoń. Włodkówna, która wskutek popełnionego na niej gwałtu, uległa ciężkiej chorobie wenerycznej, poznała w niedzielę gorliwego funkcjonarjusza akcyzy i spowodowała jego aresztowanie.

ARESZTOWANIA NA CZARNEJ GIEŁDZIE. Jak się dowiadujemy, organa policji urządziły wielką obławę na »czarnogiełdziarzy«, którzy zbierają się w hotelu Royal i City. Aresztowano kilku mocno podejrzanych osobników, trudniących się spekulacjami walutowemi. Aresztowania te stoją w związku z aresztowaniami w Warszawie i Łodzi.

ARESZTOWANO Barucha Heinberga, lat 22, abiturjenta gimnaz. z Drohobycza, ponieważ, nocując w hotelu Kellera przy ul. Krakowskiej 23, skradł bieliznę hotelową wartości 10.000 mk. Aresztowany przyznał się i tłumaczył nędzą i głodem.

USIŁOWANA KRADZIEŻ. Gospodarzowi Janowi Tomerze z Wierzbanowej, przybyłemu na odpust do Krakowa, skradziono w niedzielę rano zegarek, wobec czego Tomera czuwał już nadal, by nie stało się to samo z jego portfelem. Jakoż około godz. 4 po poł., gdy powstał ścisk przed Sukiennicami, Tomera zauważył, że jakiś podejrzany osobnik począł się ustawicznie koło niego przeciskać, narzekając na tłok wielki i równocześnie wsunął rękę do kieszeni Tomery. Tomera pochwycił »gościa« za rękę, wezwał policjanta, który odprowadził Wygodę (bo tak się nazywał złodziej) pod »telegraf«.

SKRADZIONO p. Ludwikowi Rzepińskiemu, emerytowanemu pułkownikowi austrjackiemu, przed sklepem wędliniarni przy ul. Łobzowskiej, złoty sygnet wartości 60.000 marek, w ten sposób, że przystąpił do niego młody mężczyzna i pod pozorem kupna prosił o pokazanie tego sygnetu. P. Rzepiński w dobrej wierze wręczył mu sygnet — i oszust zbiegł bez śladu.

Regina Rachmil, krawczyni, skradła na szkodę Loli Rausch, kupcowej, zamieszkałej przy ul. Estery 8, gdzie była zatrudniona reparacją garderoby, biżuterję, bieliznę i damską garderobę, na pół miljona marek.

Na szkodę Juljana Pawlika, urzędnika bankowego, zamieszkałego przy ul. Tomasza 20 skradziono z zamkniętego strychu garderobę wartości 110 tysięcy mk.

Stanisławowi Dudzikowi, murarzowi, zamieszkałemu przy ul. Dietla 3, skradziono z przed lokalu restauracyjnego Józefa przy ul. Lubicz, rower wartości 100 tysięcy marek.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

TOW. ESPERANTO W KRAKOWIE urządza szereg kursów języka pomocniczego, na które przyjmuje się wpisy: 1) w lokalu Związku urzędników i urzędniczek prywatnych w Krakowie przy ul. Sławkowskiej 6, codziennie między 7—8 wieczorem; 2) u sekretarza Tow. Esperanto przy ul. Starowiślnej 37 codziennie między 5—6 po południu. Opłata wynosi miesięcznie 250 mk.

Dnia 13 bm. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Związku urzędników prywatnych publiczny odczyt dra Leona Rosenstocka pt. »Istota i stan obecny Esperanta«. Wstęp na odczyt 50 mk., a dla członków Tow. i Związku urzędników prywatnych 25 mk. Plenarne zebranie członków i sympatyków Tow. Esperanta odbędzie się dnia 6 bm. o godzinie 7 wieczorem w tym samym lokalu. Zebranie to pierwsze po wojnie światowej da przegląd wszystkich miejscowych sił, pracujących na polu rozpowszechniania języka oraz idei międzynarodowego języka pomocniczego.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B 39): We środę 5 bm. red. dr A. Beaupre »Obecne zagadnienia zagranicznej polityki Polski«, czwartek 6 bm. dr A. Klęsk »Stany podświadome człowieka«; w sobotę 8 bm. prof. Uniw. Jag. dr Wł. Folkierski: »Antoine a reforma teatru francuskiego«. Początek o godz. 7 wieczór.

DYREKCJA PAŃSTW. SEMINARJUM NAUCZ. ŻEŃSKIEGO ogłasza, że matura eksternistek pisemna rozpocznie się dnia 7 bm. o godz. 8 rano. Zgłosić się należy w dyrekcji dnia 6 bm.

Kronika warszawska.

ZNIESIENIE MIN. SZTUKI. (Warszawa, 1 października). Rada ministrów uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu zniesienie ministerstwa sztuki i kultury, utworzonego dekretem z dnia 5 grudnia 1918 i wcielenie go jako osobnego departamentu do ministerstwa oświaty. Odpowiedni projekt ustawy wniesiony zostanie do Sejmu.

ŚMIERĆ JEN. LEŚNIEWSKIEGO. Tel. nam z Warszawy: Wczoraj o godz. 11 rano w szpitalu wojskowym mokotowskim zmarł b. min. wojny jen. Józef Leśniewski. Śp. zmarły zaczął służbę wojskową w armji rosyjskiej i z wybuchem wojny dowodził dywizją. W chwili tworzenia się wojska polskiego w Rosji wstąpił do korpusu jen. Dowbór-Muśnickiego. W armji polskiej był ministrem wojny. Po ustąpieniu z tego stanowiska należał do członków Rady wojennej.

DYMISJA JEN. IWASZKIEWICZA. »Przegląd Wieczorny« dowiaduje się, że jen. Iwaszkiewicz przed 2 miesiącami podał się o uwolnienie, zamierzając objąć stanowisko dyrektora banku. Jenerał Iwaszkiewicz prosił o 10-miesięczny urlop, a o ileby to było niemożliwe, o przeniesienie go w stały stan spoczynku. Obecnie decydowana jest sprawa poborów, jakie ma jenerał Iwaszkiewicz pobierać, jako emeryt.

OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO. Dnia 3 bm. odbyło się uroczyste otwarcie roku akademickiego w uniwersytecie, politechnice i wolnej wszechnicy polskiej w Warszawie.

OTWARCIE SZKOŁY DZIENNIKARSKIEJ odbyło się w sobotę w Warszawie. Po przemowie inauguracyjnej kierownika szkoły p. E. Ludińskiego, interesujący wykład wstępny na temat opinji publicznej, jej źródeł i przejawów, wygłosił p. Ludwik Kulczycki.

ZBURZENIE DZWONNICY NA PL. SASKIM. Z Warszawy donoszą: Z dawnej dzwonnicy soboru prawosławnego na placu Saskim nic już prawie nie zostało. Wskutek kilkumiesięcznych robót około jej rozbiórki, sterczący na wysokość parterową mur skrył się już poza ogrodzeniem drewnianem, tak, że resztki rozbieranej dzwonnicy są dziś niewidoczne dla oka przechodnia, a niebawem i z nich nie pozostanie śladu.

Kronika lwowska.

ECHO ZWIEDZENIA »TARGÓW WSCHODNICH«. Marszałek Trąmpczyński w liście do prezydenta miasta Lwowa zawiadamia, że dla uczczenia przełomowej chwili otwarcia »Targów Wschodnich« i dla okazania wdzięczności swojej dla bohaterskiego i gościnnego miasta, przekazuje z funduszów, przesłanych mu przez rodaków naszych w Ameryce, kwotę 200 tysięcy marek na Bursę rękodzielniczą i handlową im. Dekierta.

JENERALNYM INSPEKTOREM JAZDY z siedzibą we Lwowie został mianowany jen. Pajewski.

DZIENNIKARZE ANGIELSCY przybywają 4 b. m. do Lwowa. Na dworcu oczekiwać ich będą przedstawiciele władzy i dziennikarstwa.

ZGON DWÓCH AKTOREK LWOWSKICH. W dzień po śmierci ś. p. Pauliny Wojnowskiej, zmarła we Lwowie Julja **Otrembowa**, zasłużona artystka sceny lwowskiej. Pogrzeb obu artystek odbył się wczoraj o godzinie 3 po południu.

WYŁOWIENIE ZWŁOK. W stawie na Żelaznej Wodzie we Lwowie wyłowiono zwłoki Róży Ładniewskiej, wdowy po lekarzu.

WYROK ŚMIERCI. Ze Lwowa donoszą: Na ścieżynie w gąstwinie leśnej pod Dawidowem, zastrzelono w marcu br. technika Piotra Guwera, zajętego przy parcelacji i zrabowano mu 70.000 marek, które pobrał w Gańczarach jako opłaty za pomiary parcelacyjne. Sprawcy mordu nikt nie widział w chwili krytycznej, natomiast nagromadzono dużo poszlak przeciw Antoniemu Szeremecie z Dawidowa i oskarżono go o skrytobójcze rabunkowe morderstwo. Szeremeta stanął przed lwowskim trybunałem przysięgłych i na podstawie werdyktu skazany został na karę śmierci przez powieszenie. Obrońca jego zgłosił zażalenie nieważności.

JESZCZE SPRAWA PUZAPU. Telef. nam ze Lwowa: Onegdaj w ciągu dalszym wypuszczono za kaucją z więzienia śledczego Aleksandra Dermala i Mieczysława Rembacza, urzędników lwowskiej filji Puzapu. Obecnie w więzieniu śledczem pozostają jeszcze: Wł. Mindowicz, Bernard Jonas, Leon Scinfeld i Konstanty Kubel. Prawdopodobnie i ci zostaną niezadługo wypuszczeni i będą odpowiadali z wolnej stopy przed sądem. Rozprawa będzie niewątpliwie bardzo rozwlekła, gdyż główna rola w procesie przypadnie znawcom buchalterji. Początek rozprawy jest przewidywany na koniec listopada.

ZJAZD GOSPODNIO-RESTAURACYJNY, przy nadzwyczaj licznym udziale delegatów z całej Polski, odbywa się we Lwowie. Zjazd rozpoczął się w niedzielę w sali ratuszowej. Zebranie witali: prezes stałej delegacji Związku, p. Maksymowicz, prezydent Neumann, wiceprezes Izby handlowej Winiarz, reprezentant wojewody Łemczyński, poseł Rosset, dyr. Majewski i w. i. Do prezydjum wybrani zostali: Maksymowicz (Lwów), Dawison (Warszawa), Antoniewicz (Poznań), jako wiceprezesi: Wiśniewski (Łódź), Kowalewski (Piotrków), Haubenstock (Stanisławów).

Po ukonstytuowaniu zjazdu nastąpiły obrady w sprawach zawodowych, poczem obrady odroczono do dnia następnego. Wieczorem o godz. 9 odbył się raut w sali ratuszowej staraniem lwowskiego komitetu Zjazdu.

ZJAZD KUPCÓW ŻYDOWSKICH obradował we Lwowie przez dwa dni. Zjazd uchwalił cały szereg rezolucyj w sprawach podatkowych i w sprawach urzędu walki z lichwą, w sprawach organizacji kupiectwa żydowskiego w Polsce. Centrala kupców ma założyć bank dla kupiectwa żyd. Nadto organizacja domagać się winna u rządu rozszerzenia wolnego handlu na wszystkie dziedziny obrotu handlowego, oraz współudziału kupieckich organizacyj w przygotowaniu ustawy, odnoszącej się do handlu. W sprawie handlu z Rosją uchwalono domagać się zniesienia przywilejów dla pewnych grup czy konsorcjów. Przewodniczący p. Truskier zamknął obrady Zjazdu okrzykiem »Niech żyje silna i potężna Polska! Niech żyje Naczelnik państwa Józef Piłsudski!« Obecni okrzyk ten z zapałem powtórzyli. Delegaci zjazdu zwiedzili także Targi Wschodnie.

DOLINIARZE WARSZAWSCY NA TARGACH WSCHODNICH. Z Warszawy donoszą: Do wiadomości policji doszło, że na Targi Wschodnie do Lwowa wyjechała pewna ilość doliniarzy warszawskich, spodziewając się wielkiego połowu. Wskutek tych wiadomości wyjechali do Lwowa: kierownik urzędu śledczego p. Sonnenberg z zastępcą swoim p. Kurnatowskim, wraz z kilkoma wywiadowcami. Wiadomość o wyjeździe na gościnne występy była prawdziwa, bo stwierdzono liczne kradzieże. Między innemi pewnemu kupcowi rumuńskiemu skradziono olbrzymią sumę, przeszło 50 miljonów marek polskich.

Z kraju i ze świata.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA NACZELNIKA PAŃSTWA odbyło się w niedzielę w Nieszawie. Pomnik wzniesiono na pamiątkę rozbrojenia Niemców przez pluton P. O. W.

POLSKIE PAROWCE KUJAWIAK I KRAKOWIAK przybyły do Gdańska.

PRZED GDAŃSKIM SĄDEM KRAJOWYM odbywa się rozprawa przeciwko posłom komunistycznym Rahnowi i Schmidtowi. Rozprawa ta jest echem zajść, jakie się rozegrały w Gdańsku, a zwłaszcza w sejmie gdańskim w dniu 4 sierpnia br. Akt oskarżenia zarzuca obu oskarżonym działanie, zmierzające do rozbicia sejmu gdańskiego, oraz do udaremnienia jego rozpraw. Do rozprawy powołano ogółem 160 świadków. Po otwarciu rozprawy przewodniczący trybunału zwrócił się do oskarżonych, by nie nadawali rozprawie charakteru politycznego, oraz do sędziów przysięgłych, by nie kierowali się względami partyjnemi. Rozprawa potrwa prawdopodobnie trzy dni.

DOM GRY W SOPOTACH PRZED ZAMKNIĘCIEM (Tel. wł.) Dyskusja w Zgromadzeniu gdańskiem nad interpelacją w sprawie zamknięcia domu gry w Sopotach miała przebieg bardzo burzliwy. Interpelację uzasadniał p. Kuhnert (Polak). Przedstawiciele lewicy zarzucali senatowi, że w sprawie tej zachowuje się w ten sposób, jakby maczał ręce w dochodach z tej speluńki.

ZLOT SOKOŁÓW W LUBLINIE. Tel. nam z Lublina: Dnia 2 bm. odbył się tu zlot związkowy Sokołów. Przybyli druhowie z Warszawy, Chełma, Łucka, Zamościa i innych miast województwa lubelskiego.

POŻEGNANIE D. O. G. W LUBLINIE dowódca okręgu jeneralnego jen. por. Jędrzejewski opuszcza miasto, udając się do Lwowa na podobne stanowisko. Korpus oficerski miał zamiar pożegnać go uroczyście, jen. Jędrzejewski jednak podziękował i wyraził życzenie, aby sumę, jaką przeznaczono na bankiet, oddano na cele kursów dokształcających dla młodzieży wojskowej.

ZGON ALFREDA JANSENA. Przed dwoma tygodniami zmarł w Wiedniu Alfred Jansen, znakomity slawista szwedzki, tłumacz Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego w 62 r. życia. Zmarły był członkiem i referentem działu literatur słowiańskich instytutu Akademji Nobla w Sztokholmie i w tym charakterze bawił ostatni raz w Warszawie na wiosnę br. celem omówienia kandydatury polskiej do tegorocznej nagrody im. Nobla.

WIKTOR FUCHS, b. prezydent Izby parlamentu austrjackiego, zmarł w Hall w Tyrolu w 81 roku życia.

O WYDALENIE ŻYDÓW WSCHODNICH Z AUSTRJI. Na sejmiku wiedeńskim z 30 września toczyła się debata na temat żydów wschodnich. Radny Kuntschak (chrz. soc.) był za wydaleniem ich z Austrji, a to dlatego, że przez wielką swoją liczbę zwiększają drożyznę, a przez spekulacje walutowe obniżają wartość korony. Radny Plaschkes (żyd. nar.) mówił, że nie należy tu uogólniać i odróżniać ludność pracującą od spekulantów walutowych. Radny Eldersch (soc.) był za wydaleniem tych żydów, którzy nie oddają się godziwemu zarobkowaniu.

ARTYSTA POLSKI PRZED SĄDEM SOWIECKIM. Z Moskwy donosi »Polpr.«: Dnia 3 października w Moskwie, przed trybunałem rewolucyjnym ma stanąć artysta polski Szczawiński, oskarżony o chęć wywiezienia z Rosji sowieckiej złota i biżuterji. Szczawińskiemu grozi kara śmierci.

ZAMORDOWANIE JOFFEGO? Angielska »Morning Post« donosi z Helsingforsu, że w tamtejszych kołach rosyjskich potwierdza się wiadomość o zamordowaniu Joffego. Morderca jego Ewdokirow ma być członkiem petersburskiego wydziału wykonawczego i trybunału rewolucyjnego 7-ej armji.

ZMARLI.

Julja **Otrębowa**, artystka teatru lwowskiego, zmarła we Lwowie.

Karol **Witkowski**, emer. dyrektor reprezentacji krak. Tow. Ubezp. w Czerniowcach, zmarł w Krakowie. Śp. K. Witkowski był ojcem jenerała Stefana Witkowskiego i Stanisława, szefa oddziału wojskowego w komisarjacie polskim w Gdańsku, a teściem dyrektora Tow. Ubezp. Szatkowskiego.

Marja **Wojakowska**, długoletnia artystka opery warszawskiej, zmarła w Warszawie.

GIMNASTYCZNE KURSA ZIMOWE Y. M. C. A

Y. M. C. A. w Krakowie zamierza urządzić w wielkiej sali »Sokoła« zimowe kursa gimnastyczne, obejmujące także gry i zabawy.

Kursa rozpoczną się w poniedziałek, dnia 3 października, według następującego podziału:

1) Chłopcy od 10—12 lat we wtorki i czwartki od godziny 3—4 po południu.

2) Chłopcy od 12—14 lat w poniedziałki, środy i piątki od godziny 3—4 po południu.

3) Chłopcy od 14—16 lat w poniedziałki, środy i piątki od godziny 4—5 po południu.

4) Chłopcy od 16—18 lat w poniedziałki, środy i piątki od godziny 5—6 po południu.

5) Młodzież akademicka w poniedziałki, środy i piątki od godziny 7—8 wieczorem.

6) Wykonujący zawody praktyczne w poniedziałki, środy i piątki od godziny 8—9 wieczorem.

7) Instruktorzy we wtorki od godziny 8—9 wieczorem.

Opłata miesięczna wynosi dla grupy I. 100 Mkp., dla grup II.—IV. 150 Mkp., dla grup V.—VII 200 Mkp.

Kursa będą obejmować wolne ćwiczenia: gimnastyka, tańce, gry, ćwiczenia na przyrządach, boksowanie, mocowanie i wycieczki piesze. Zdolność fizyczną stwierdzać będzie bezpłatnie lekarz Y. M. C. A. — Bliższe szczegóły uzyskać można w biurze Y. M. C. A. przy ulicy Grodzkiej l. 64 od godziny 9—12 i od 2—6 po południu, względnie w sali »Sokoła«.

TEATRY KRAKOWSKIE.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. »Promienie FF« Winawera grane będą dziś i zajmą wszystkie dni tygodnia z wyjątkiem czwartku, poświęconego na wtórzenie wytwornej komedji angielskiej Alf. Sutro »Dwie cnoty«. W najbliższym czasie powróci na repertuar »Urlo« Rostanda.

MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA. Dziś 4 bm. »Rigoletto« z pp. Kniaginimem i Jelimcewą w rolach Rigoletta i Gildy. Jutro we środę 5 bm. »Baron cygański«.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Kurnik« grany będzie bez przerwy przez cały ten tydzień. W przygotowaniu powabna sensacyjna sztuka, o dużej wartości literackiej i świetnemu autorowi w kosztownej oprawie scenicznej, przygotowana od dłuższego czasu w próbach z całym zespołem artystycznym pod reżyserją Aleks. Węgierki pt. »Kobieta, która zabiła« Signey'a Garricka.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś i dni następnych tj. przez cały tydzień wystawiona będzie w teatrze »Nowości« wspaniała i pełna humoru operetka »Grigri«.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 4 bm.: »Promienie FF«.
Środa, 5 bm.: »Promienie FF«.
Czwartek, 6 bm.: »Dwie cnoty«.
Piątek, 7 bm.: »Promienie FF«.

REPERTUAR
MIEJSKI TEATR: OPERA I OPERETKA:
Wtorek, 4 bm.: »Rigoletto«.
Środa, 5 bm.: »Baron cygański«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«
Wtorek, 4 bm.: »Kurnik«.
Środa, 5 bm.: »Kurnik«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«
Wtorek 4 bm.: »Grigri«.
Środa, 5 bm.: »Grigri«.

Ze sportu.

WYŚCIGI KOLARSKIE. Dzięki staraniom sekcji kolarskiej K. S. »Cracovia« odbyły się w niedzielę po południu wyścigi kolarskie na zbudowanym do tego celu torze wyścigowym. Tor biegnie naokoło boiska footballowego »Cracovii« i liczy 440 metrów. Odpowiada on w zupełności wymogom tego sportu, a byłby wprost wspaniały, gdyby go rozszerzyć jeszcze można o jakie dwa metry i podnieść w tymsamym stosunku wiraże.

Podczas zawodów licznie zgromadzona publiczność z zainteresowaniem śledziła poszczególne biegi. Z cyklistów na pierwsze miejsce wybił się p. Hoechsman, którego technika i styl jazdy rokują mu przyszłość świetnych rezultatów. Również jako znakomity materjał przedstawiają się pp. Chytko i Gnojek. Ongi znakomity cyklista p. Łowczyński nie znajduje się w swej formie. Z motorzystów zwrócił na siebie uwagę p. Rudawski, którego odwaga i przytomność umysłu były wprost zdumiewające. Podczas biegów nie obeszło się i bez wypadków niektórych jeźdźców (na szczęście lekkich kontuzyj), a o mało co zawody byłyby się zakończyły katastrofą z winy publiczności, zebranej na boisku, z której organizatorom zawodów nie udało się usunąć z boiska z powodu jej niekarnego stanowiska.

Z biegów wielkie zainteresowanie wzbudził bieg za prowadzeniem motorów. Satysfakcję było patrzeć na znakomicie zgraną z sobą parę Rudawski-Łowczyński, którzy przez cały czas biegu tworzyli jedną całość. Również dobrym był p. Żmija. P. Stańkiomku brak techniki w biegu za prowadzeniem motorów; zbyt często odrywał się od cyklisty (p. Hoechsmana), czasami na kilka długości roweru.

»Clou« zawodów stanowić miał bieg motorów. Startowało pięciu motorzystów. W szóstem okrążeniu przy mijaniu się motorów, zjechał jeden na boisko między szczelnie tam stojącą publiczność. Powstał zamęt i krzyk. Szczęście całe, iż skończyło się na powywracaniu ludzi i kilku potłuczeniach. Wśród ogólnego zamętu i dezorganizacji startera, wstrzymało kilka motorów swój bieg, a jedynie dwóch kontynuowało swój bieg, wobec tego wyścigi między dwoma motorami straciły już swoje zainteresowanie.

Wyniki poszczególnych biegów przedstawiają się następująco:

I. Bieg otwarcia. Przestrzeń 2.200 m. (5 okrążeń toru). 1) Chytko 4.13 s., 2) Żmija 4.15 i jedna piąta s., 3) Gnojek 4.16 s.

II. Bieg nowicjuszów. 1.320 m. 1) Zajączkowski 2.49 i jedna piąta s., 2) Rękiewicz 1.49 trzy piąte s., 3) Jejis 2.50 s.

III. Bieg gości. (2.200 m.). 1) Natter (Żywiec) 4.1 i jedna piąta s., 2) Kerman (Łódź) 4.7 i cztery piąte s., Stapiński (Kraków) 4.9 s.

IV. Bieg turystyczny. 4.400 m. 1) Mól 7.6 i cztery piąte s., 2) Hozer 7.7 i jedna piąta s., 3) Nieć 8 m.

V. Bieg amerykański (parami) 4.400 m. (10 okrążeń). 1) Hoechsman-Rękiewicz 8.20 i dwie piąte s., 2) Gnojek-Lenartowicz 8.31 s., 3) Żmija-Nieć 8.37 i cztery piąte s.

VI. Bieg za prowadzeniem motorów. 6.600 m. (15 okrążeń) 1) Hoechsman 9'47, 2) Gnojek 9'47 i dwie piąte sekundy, 3) Łowczyński 9'58.

VII. Bieg otwarcia II. 2.200 m. Do biegu tego stanęli jeźdźcy, którzy w pierwszym biegu otwarcia nie (trzymali nagrody). 1) Hoechsman 4.13 i cztery piąte s., 2) Nieć 4.14 s., 3) Zajączkowski 4.14 i trzy piąte s.

VIII. Bieg motorów. 8.800 m. (20 okrążeń). Metę minął p. Rudawski w czasie 8.50 i dwie piąte s., jako pierwszy, za nim przybył Hoechsman w 9.20 i cztery piąte s.

IX. Bieg »Przeglądu Sportowego« 1.320 m. (3 okrążenia). 1) Hoechsman 2.24 i jedna piąta s., 2) Gnojek 2.24 i dwie piąte s., 3) Żmija 2.24 i trzy piąte s.

X. Bieg tandemów 2.200 m. 1) Jejis-Kerman (Łódź) 3.30 s., 2) Zabicki-Rękiewicz (Łódź) 3.59 i cztery piąte s.

Po zawodach zwycięzcom rozdano żetony i nagrody honorowe.

»CRACOVIA« W BUDAPESZCIE. W sobotę i niedzielę rozgrywała tutejsza K. S. »Cracovia« w Budapeszcie zawody w piłkę nożną z tamtejszemi drużynami footballowemi. W sobotę grała z »F. T. C.« (Ferencvarosi Torna Club) z wynikiem 0:1 (na korzyść »F. T. C.«), a w niedzielę z »M. T. K.« (Magyar Testgyakorlok Köre) z wynikiem remisowym 0:0. Wyniki te złotemi literami zapisane zostaną w historji polskiego sportu footballowego, a w dziejach »Cracovii« w szczególności, gdyż zmierzyła się ona po raz pierwszy z tak silnymi przeciwnikami, i to nie na swojem boisku, i osiągnęła tak wspaniałe rezultaty. »F. T. C.« i »M. T. K.« są najlepszemi klubami węgierskiemi, a »M. T. K.« mistrzem Węgier. Od lat kilku nie został on pokonany przez żadną węgierską ani zagraniczną drużynę, a najlepsze drużyny wiedeńskie, jak np. »Rapid«, »Amateure« ponoszone bywały na własnych boiskach przez klub ten w stosunku kilka punktów do zera. »M. T. K.« uważają sportowe koła fachowe za najsilniejszą drużynę w środkowej Europie. To też wynikami temi zaprezentowała »Cracovia« chlubnie poziom polskiego sportu footballowego poza granicy, a zwolennicy jej gotowi nawet zapomnieć o marnych wynikach niedawno osiągniętych z »Wartą« poznańską i »Polonią« warszawską.

Projekt rozwiązania sporu polsko-litewskiego

Wilno, 3 października (PAT). Pismo »Kowieńska Litwa« wysuwa następujący **projekt rozwiązania sporu polsko-litewskiego.**

Art I. Litwa i Polska uznają się nawzajem **za państwa niepodległe** ze wszelkiemi wynikającemi stąd konsekwencjami.

Art. II. Granica między Litwą a Polską począwszy od granicy niemieckiej będzie szła **wzdłuż drugiej linji Focha,** ustalonej dnia 27 lipca 1919. aż do zetknięcia się z linją Coursona, koło Niemna, potem **wzdłuż linji Coursona** aż do zetknięcia się jej przy Świełoczy z linją ustanowioną przez litewsko-rosyjską ugodę w Moskwie, zostawiając Grodno Litwie, wzdłuż linji umowy rosyjskiej **aż do ujścia Berezyny do Niemna, dalej na wschód do granicy traktatu ryskiego** i wzdłuż granicy ustalonej traktatem ryskim aż do granicy Łotwy.

Art. III. Litwa przyrzeka Lidze Narodów stworzyć na terytorjum wileńskiem **jednostkę autonomiczną.** Granica jej będzie szła mniej więcej **wzdłuż I linji demarkacyjnej Focha** i 5 klm. na zachód od linji kolejowej Wilno-Grodno. Przy ustalaniu jej powinna być wzięta pod uwagę wola zainteresowanej ludności.

Art. IV. **Autonomiczny Sejm** dla tego terytorjum z prawem wydawania ustaw w dziedzinie języka, nauczania i religji jak i administracji miejscowej i innych kwestyj, którebу mu powierzył Sejm wspólny litewski, wybrany na podstawie obowiązującej wówczas ustawy wyborczej. Urzędnicy części autonomicznej o ile możliwe, będą wybierani **z ludności miejscowej.** Część autonomiczna wysyła do Sejmu litewskiego posłów wybieranych na zasadzie wspólnego dla republiki litewskiej prawa. Przedstawiciele ci głosują we wszystkich sprawach, wyjąwszy te, które przekazane są Sejmowi autonomicznemu.

Art. V. Projekt Hymansa o terytorjum autonomicznem jest przez nas **nieprzyjęty.**

Art. VI. Język litewski jest językiem **oficjalnym** w całem państwie. Gdyby autonomiczny Sejm terytorjum wileńskiego prosił o język polski lub innej mniejszości narodowej, może być ogłoszony ten język **jako oficjalny w granicach terytorium autonomicznego.**

Art. VII. Litwa gwarantuje Lidze Narodów **najszersze prawa** dla mniejszości w dziedzinie języka nauczania, religji i kulturalnej.

Art. VIII. Dla łączności w polityce zagranicznej zorganizowany jest **wspólny sekretarjat** z równą liczbą urzędników litewskich i polskich. Celem jego byłoby studjowanie tych kwestyj, które interesują oba kraje. Ma on przygotowywać wszelkie materjały dla perjodycznych konferencyj obu państw i wspólnych organów z głosem decydującym.

Art. IX. Litwa zgadza się zawrzeć **obronną konwencję militarną z Polską przeciw wspólnemu wrogowi,** gdy granice Polski będą ustalone ostatecznie i uznane przez wielkie mocarstwa. Oba państwa rozważają wspólnie, kiedy wojna jest **obronną.** Tylko po takim rozważeniu drugi kraj ma obowiązek pomocy.

Art. X. Oba kraje starają się zawrzeć **konwencję ekonomiczną.** Oba kraje zgadzają się stworzyć **wspólny sekretarjat ekonomiczny,** po trzech urzędników z każdej strony. Celem jego będzie studjowanie systematyczne problemów zbliżenia i jednakowych ceł, lecz **bez znoszenia granic celnych** między obu państwami. Oprócz tego eksperci studjowaliby możliwość zbliżenia **w dziedzinie systemów ekonomicznych** i innych kwestyj, które wchodzą w zakres wspólnych interesów.

Art. XI. Litwa udziela Polsce **wolnego dostępu do morza.** Oba kraje dają sobie **swobodny transit.** Litwa zgadza się pozwolić Polsce na **korzystanie z portu Kłajpedy dla transportów wszelkich kategoryj.** Lecz podczas wojny między Polską a trzeciem mocarstwem, gdy Litwa będzie **neutralną,** Polska nie będzie miała prawa transitu przez Kłajpedę dla transportów wojennych.

Art. XII. Gdy zajdą nieporozumienia przy interpretowaniu niniejszej umowy, będą rozstrzygane przez sąd międzynarodowy. Nieporozumienia wynikające w czasie zawierania tej umowy, będą oddane do rozpatrzenia **arbitrowi Ligi narodów za zgodą obu krajów.**

Art. XIII. Oba kraje chcąc poczynić zmiany w tej umowie, donoszą o tem Lidze narodów.

Art. XIV. Każda strona ma prawo zrzec się tej umowy, po zawiadomieniu o tem drugiej strony oraz Ligi Narodów. Umowa traci wartość **po dwóch latach od dnia zawiadomienia o zrzeczeniu się jej.**

O Jaworzynę.

Morawska Ostrawa, 3 października (PAT). »Moravsko-Sleski Dennik« zamieszcza artykuł, w którym wskazuje na to, że prasa polska ostatniemi czasy domaga się **przyłączenia do Polski Jaworzyny.** Dziennik występuje **przeciwko żądaniu Polaków** i oświadcza, że Jaworzyna ma dla Czechów znaczenie **strategiczne.** Atakuje również posła republiki czesko-słowackiej w Warszawie Maksę, zarzucając mu **polonofilizm.**

Różne wiadomości polityczne.

OBRADY RADY WYKONAWCZEJ. Dnia 2 bm. rozpoczęły się w Wilnie poufne obrady Rady wykonawczej zjazdu ciał samorządowych pod przewodnictwem pułkownika Wędziowolskiego ze sejmiku wileńskiego i wiceprezesa Engla. Obrady dotyczą ordynacji wyborczej. Jutro dalszy ciąg obrad.

WIEC KOBIET W WILNIE. W Wilnie odbył się wiec kobiet. Podczas zebrania manifestowano na cześć Naczelnika państwa Piłsudskiego i jenerała Żeligowskiego. Wiec powziął rezolucję, wyrażającą niezłomną wolę należenia do Polski i wyrażającą protest przeciw wszelkim innym decyzjom. Rezolucję powyższą uchwalono wysłać do wszystkich organizacyj kobiecych w świecie.

POLSKA DELEGACJA REPATRJACYJNA W ROSJI. W Kijowie od dnia 22 września br. rozpoczął swoje urzędowanie pełnomocnik polskiej delegacji repatrjacyjnej w Moskwie inż. Roszkowski, przy ul. Lwowskiej 8.

MAKSYM GORKIJ O PRZYSZŁOŚCI ROSJI. Maksym Gorkij we wywiadzie ze współpracownikiem »Daily News« wyraził przekonanie, że ustrój sowiecki, który z pewnością wywrze niezatarty wpływ w życiu robotników całego świata, zniknie w Rosji niebawem, gdzie zostanie zastąpiony przez ustrój republiki socjalistycznej lub demokratycznej.

BRUSIŁOW, b. naczelny wódz armji rosyjskiej, obecnie w służbie bolszewickiej, zażądał dymisji i mianowany został inspektorem stadnin państwowych.

NADZWYCZAJNA SESJA IZBY I SENATU FRANCUSKIEGO. Francuski dziennik urzędowy zamieszcza dekret, mocą którego Izba i senat zwołane będą na nadzwyczajną sesję 18 października.

BRATERSTWO BRONI AMERYKAŃSKO-FRANCUSKIEJ. Z Paryża donoszą: Z okazji złożenia w imieniu kongresu Stanów Zjednoczonych medalu honorowego na grobie nieznanego żołnierza, prezydent rzeczypospolitej francuskiej Millerand oraz jenerał Pershing dokonali na polach elizejskich wielkiej rewji wojsk amerykańskich i francuskich.

Dział ekonomiczny.

ANKIETA FINANSOWA TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO.

Kraków, 3 października.

Wczorajsze posiedzenie ankiety finansowej Towarzystwa ekonomicznego rozpoczął referat p. dyrektora Muszyńskiego, który, stwierdziwszy zgodność swoich poglądów z zasadniczemi tezami, przyjętemi w kwestji uzdrowienia naszych stosunków gospodarczych przez dotychczasowych referentów, poświęcił bliższą uwagę kwestji pracy i oszczędności. Prelegent, patrzący trzeźwo na sprawę, wyraził przekonanie, że nasze chore społeczeństwo trzeba do tej pracy i oszczędności zmusić, a uczynić się to da tylko w ten sposób, jeśli rząd stworzy takie warunki, wśród których pracujący i oszczędzający będą to czynić ze względu na swój osobisty interes.

I tak dłuższy ustęp poświęcił p. Muszyński sprawie reformy rolnej, która, przeprowadzona w sposób rozumny z korzyścią dla państwa, przynieść mu może olbrzymie dochody, jak oblicza — dwieście kilkadziesiąt miljardów — co postawiłoby na nogi budżet państwowy. Wiadomo powszechnie, że wielka część banknotów (podobno około 60 miljardów) zapełnia dziś bezużytecznie chłopskie skrzynie, co pociąga za sobą niezwykle szkodliwe następstwa w naszem życiu gospodarczem; niema zaś sposobu, by tę gotówkę od chłopa wyciągnąć. Nie chce on jej ulokować w żadnym interesie i żadne też względy ideowe, jak słusznie utrzymuje mowca, przy jego obecnym niskim poziomie kulturalnym, nie odwiodą go od tego zacofanego światopoglądu. Tylko jedną ziemia stanowi zawsze cel pożądań każdego włościanina i na zakupno jej poświęci każdą gotówkę. Ten fakt trzeba wyzyskać, reforma rolna musi być przeprowadzona i chłopu należy jak najprędzej dać ziemię. Prelegent skonstruował szczegółowy proceder zrealizowania tego pomysłu, opierającego się na zasadzie sprzedaży ziemi przez dotychczasowych właścicieli chłopom w połowie za gotówkę, w połowie zaś za obligacje pożyczki państwowej. W ten sposób naprawionoby błąd, popełniony w czasie emisji tej pożyczki, że nie umiano zainteresować nią sfer włościańskich.

Drugi referent, p. dr Klimecki, wyraził przekonanie, że nie potrzeba reformy waluty, nawet waluta, oparta na złocie, nie pomoże, błąd bowiem leży w organizacji Polskiej Kasy Pożyczkowej, która stała się instytucją przedewszystkiem kredytową i zaniedbała swojej misji, do której przedewszystkiem jest powołana, to jest regulatora kursu naszej waluty, której stabilizacja jest najważniejszą dziś sprawą.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY.

(mn) W myśl uchwały walnego zgromadzenia akcjonarjuszów Banku z dnia 20 kwietnia 1921 r., zatwierdzonej przez ministerstwo skarbu oraz przemysłu i handlu w Warszawie, podwyższono kapitał zakładowy Banku z Mkp. 300,000.000 na 508,000.000 Mkp. drogą emisji 1,000.000 sztuk nowych akcyj po 280 Mkp. wartości imiennej, a emitowanych po kursie 500 Mkp. za sztukę. Własne fundusze Banku wynoszą obecnie przeszło 800 miljonów Mkp.

W podwyższeniu kapitału wybitny udział wzięli Polacy amerykańscy, zgrupowani koło America-Europe Exchange Corporation. Przez swoich przedstawicieli weszli oni do Rady Nadzorczej Polskiego Banku Przemysłowego; są to panowie: Emil de Ryss, który przez szereg lat był inżynierem naczelnym budowy kolei podziemnej w New-Yorku, oraz doradcą technicznym firmy »J. P. Morgan et Co.«, obecnie zaś jest prezesem America-Europe Exchange Bank; dalej wchodzi do tej Rady prof. St. Zwierzchowski, który zajmuje obecnie katedrę w Uniwersytecie w Ann Arbor w Stanie Wisconsin, i jest równocześnie właścicielem dziennika »Kurjer Polski«, wychodzącego w Milwaukee. America-Europe Exchange Corporatoin posiada swoją centralę w Polsce w Poznaniu, oraz filje w Warszawie, Gdańsku, Lwowie, Łodzi, Krakowie i Wilnie. Własne biuro posiada Bank w New-York, oraz w Chicago. Bank ten jest skonsolidowany z Ajencją »KurjerE Ink w Milwaukee.

Koncern zakupił akcje Polskiego Banku Przemysłowego za sumę 600,000.000 Mkp., wobec czego faktyczna kontrola Banku przechodzi do rąk nowego koncernu. Polski Bank Przemysłowy zamierza nadal rozwijać swoją działalność w kierunku szerokiej pomocy dla rozwoju przemysłu polskiego. Bierze on już poważny udział finansowy w Towarzystwach: »Parowóz«, »Pocisk«, »Nitrat«, cementownia »Górka« w Galicji, oraz w przemyśle cukrowniczym galicyjskim.

Żadne zmiany w personalu egzekutywnym Polskiego Banku Przemysłowego nie są zamierzone. Głównym dyrektorem Banku pozostaje nadal Dr M. Szarski, przyczem dyrektorzy Słuszkiewicz i Filippi pozostają nadal dyrektorami Banku w Warszawie i w Krakowie.

Drugim większym akcjonarjuszem w Polskim Banku Przemysłowym jest **Spółka dla Przemysłu Naftowego i Gazów Ziemnych we Lwowie,** która ma niemal w swojem posiadaniu całą Schodnicę, z czynnemi szybami ropowemi i gazowemi. Jest ona jedyną czysto polską największą instytucją w przemyśle naftowym w Polsce.

Prezesem tej Spółki jest p. Lewakowski

PODWYŻSZENIE CEN WYROBÓW TYTONIOWYCH.

Z dniem 1 b. m. wszelkie wyroby tytoniowe podwyższone zostały o 100, a nawet przeszło 100 procent. Od dnia 1 lipca b. r. jest to już trzecia z rzędu podwyżka, obecne ceny jednak dla szerokich kół obywateli Rzeczypospolitej będą bardzo dotkliwe w małym ich budżecie, palenie stanie się rzeczą wprost luksusową. Dla porównania podajemy zestawienie cen gatunków wyrobów tytoniowych, u nas używanych, czyli, w jakim stopniu następowały podwyżki w lipcu, następnie wrześniu i październiku. — Zacznijmy od cygar: Havana 50, 60, 120 Mkp.; Belweder 36, 45, 100 Mkp.; Wawel 30, 36, 80 Mkp.; Trabuco 24, 28, 60 Mkp.; Britanica 22, 26, 50 Mkp.; Cuba 16, 20, 40 Mkp.; Portorico 12, 15, 30 Mkp.; Cigarillos 7, 7, 15 Mkp. sztuka. Papierosy sztuka: Sfinks 7, 10, 20 Mkp.; Khedyve 6, 8, 18 Mkp.; Egipskie 5, 7, 15 Mkp.; Prezydent 3, 4.50, 10 Mkp.; Damskie 3, 4.50, 10 Mkp.; Pogoń 2.50, 3.50, 8 Mkp.; Sport 2.50, 3.50, 7 Mkp.; Wisła 2, 2.50, 5 Mkp. Tytonie (karton 100-gramowy): Xantie 600, 700, 1.500 Mkp.; Sułtański najprzedniejszy 520, 600, 1.200 Mkp.; Macedoński najprzedniejszy 400, 500, 1.000 Mkp. Powyżej 100 procent podrożały małe paczki tytoniu 25-gramowe, najwięcej konsumowane, mianowicie: Turecki najprzedniejszy 80, 95, 225 Mkp.; Turecki przedni 65, 75, 175 Mkp.; Turecki średni 50, 60, 150 Mkp.; Tytoń do fajki przedni 25, 35, 75 Mkp., zwyczajny 20, 30, 62.50 Mkp. Trzecie z kolei cyfry oznaczają podwyżkę z dniem 1 października.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA Żyto 7800, ceny rozumieją się za 100 kg. netto loco stacja załadowania.

* CENA CUKRU. Prezes Związku cukrowni, p. Tołłoczko w Warszawie, oblicza, że cukier z nowej kampanji sprzedawać będzie od 1 listopada b. r. Centralne Biuro sprzedaży cukru po cenie około 600 Mkp. za kilogram nawet w partjach workowych. Rząd osiągnie z akcyzy przy wolnym handlu około 40 miljardów rocznie.

(Powtarza się więc tutaj złowróżbne zjawisko zasilania skarbu państwa podatkami pośredniemi, przez co rząd sam wywołuje powszechną drożyznę. Rząd powinien podnieść i zorganizować należycie pobieranie podatków bezpośrednich. Przyp. Red.).

Z TARGOWICY BYDŁEM. Na targ od 24 do 30 września spędzono jałówek 1180, cieląt 717, kóz i baranów 58, nierogacizny 672, razem 2627 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 10000 do 17500 mk., woły od 10400 do 21500 mk., krowy od 8400 do 21000 mk., jałownik od 9000 do 20000 mk., cielęta od 19000 do 27000 mk., nierogaciznę od 26000 do 45.000 mk., nierogaciznę bitej wagi od 31.000 do 50.600 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumcję miejscową 2585 sztuk, na konsumcję innych gmin kraju 42 sztuk. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było więcej 1 5 sztuk bydła, zaś 8 cieląt, 21 baranów i 526 nierogacizny mniej, czyli 389 sztuk mniej.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Wczoraj, jako w dniu świąt żydowskich, ruch na giełdzie był przy mniejszej liczbie uczestników nieco słabszy, choć naogół dokonano dość licznych transakcyj papierami przemysłowemi przy usposobieniu niejednolitem. Od kilku dni, tj. odkąd się tylko pojawiły na tutejszej giełdzie wielkim sukcesem cieszą się akcje poznańskiej fabryki maszyn »Cegielski«, które wczoraj np. zyskały 2900 punktów. Zwyżkowo szły również »Górka«, »Siersza górnicza«, »Trzebinia mydło« i »Ćmielów«. Inne po kursie utrzymanym lub nieco słabszym. Akcje handlowe bez zainteresowania i słabiej. Z bankowych robiono »Ziemskim Kredytowym« po 660—670 i »Powszechnym Kredytowym« po 400.

Na rynku dewiz baiss'a. Dolary spadły o 600 punktów, przekazy na Berlin 5, Wiedeń 0'25, tylko Praga mocniejsza o 1.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 3 października 1921

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV	775'—	825'—
Polski Bank Przemysłowy V	650'—	750'—
Bank Hipoteczny	775'—	875'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Transakcja	660'—	670'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	700'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	350'—	425'—
Transakcja		400'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Polskie Tow. handlowe	1350'—	1550'—
Transakcja	1350'—	1450'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	400'—	450'—
Transakcja		420'—
»Polski Glob«	1300'—	1500'—
Żegluga Polska	425'—	475'—
Transakcja	440'—	450'—
Zieleniewski I—II	12500'—	13000'—
Transakcja	12800'—	12600'—
Zieleniewski III	11800'—	12000'—
H. Cegielski fab. masz. Poznań	5000'—	7300'—
Transakcja	5000'—	7300'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	2500'—	2800'—
Transakcja	2500'—	2800'—
»Lemiesz« fabryki maszyn roln.	8000'—	10000'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. rol.	5000'—	5300'—
Transakcja	5300'—	5100'—
Zakłady amun. »Pocisk«	1500'—	1600'—
Transakcja	1500'—	1550'—
»Automotor« fabryka samochodów	2000'—	2300'—
Transakcja	2200'—	2250'—
»Górka« fabryka cementu	13300'—	14000'—
Transakcja	13300'—	14000'—
Sierszańskie zakłady górn. S. A.	13500'—	14200'—
Transakcja	13800'—	14000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	9200'—	9700'—
Transakcja		9500'—
Polska Nafta	3200'—	3500'—
Transakcja	3400'—	3250'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	1500'—	1700'—
Transakcja		1600'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	5000'—	5400'—
Transakcja	5000'—	5300'—
»Krakus« zjed. fab. przetw. wysk.	4000'—	4400'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	7000'—	7500'—
Transakcja	7000'—	7300'—
Fab. i raf. cukru w Chodorowie	7000'—	7500'—
Transakcja	7500'—	7200'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	spr.	czeki	
Dolary St. Zjed.	6000'—	6300'—	6000'—	6300'—
Franki franc.	440'—	460'—	440'—	460'—
Marki niemieckie	48'—	50'—	50'—	52'—
Korony austr.	2'75	2'90	2'70	2'90
Transakcja			2'85	2'90
Korony czeskie	68'—	72'—	70'—	74'—
Transakcja				74'—
Lei rumuńskie	53'—	56'—		
Transakcja				56'—

GIEŁDA WARSZAWSKA z 3 bm.: Oblig. Warszawy 6% z 1917 trans. 115, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli żądano 256, poszukiwano 250, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 marek trans. 85, listy zastawne 5% trans. 437'50, żądano 440, poszukiwano 435.

Waluty: Dolary St. Zjed. gotówka trans. 6275—6200, sprzedaż 6200, kupno 6000, franki francuski czeki trans. 4600—4560, funty szterlingi czeki trans. 2360, marki niemieckie gotówka trans. 51'50—48'50, sprzedaż 58'50, kupno 47, czeki trans. 51'50—5?, sprzedaż 51, kupno 49, Gdańsk czeki trans. 51—50'75, korony austr. czeki trans. 265—269, sprzedaż 269, kupno 259, korony czeskie czeki trans. 67'25—65.

Akcje: Bank dyskontowy w Warszawie 1—6 emisja 2575, Bank handlowy 1—9 emisja 2700—2800, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakł. hutn. 2350—2510, Lilpop Rau-Loewenstein 4000—3950—4000, Rudzki 1 emisja 3050—3000, 2 emisja 2900—2950—2875, Starachowice 1—2 emisja 7650—7725, Tow. zakładów żyrardowskich 15000, Borkowski 1—6 emisja 1575—1625, Bracia Jabłkowscy 1—5 emisja 1580, Ostrowieckie zakłady 6300, 6275—6500, Polska Nafta 1—3 emisja 3300—3350, Elektrownia okręgowa w Pruszkowie 1—3 emisja 625—650, Bank dla handlu i przemysłu 1—6 emisja 2225, Pocisk 1—3 emisja 1600, Tow. trans. i żeglug. 1—4 emisja 1875, Siła i światło 1—3 emisja 900.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 3 bm.: Renta majowa 125, austr. renta koronowa 122, renta lutowa 123, węg. renta koronowa 410, losy tureckie 10160, priorytety kolei południowej 4720, Anglobank 4700, Bankverein 1983, austr. Zakład kredytowy 2580, Bank depozytowy 1195, Laenderbank 8100, Merkury 1510, Unionbank 1985, Bank obrotowy 1020, Żywnostenska 12050. Kolej północna 39000, Lwów-Czerniowce 5300, Koleje austrjackie 11000. Kolej południowa 4030, Alpiny 10710, Berg und Huetten 33000, Krupp 8550. Huta Poldi 12950, Rima 10200, Skoda 14800, Zieleniewski 3970, Apollo 14150, Fanto 59500, Gal. Karpaty 41020, Galicja 85000, Schodnica 35000, Siersza 8200.

Kursa dewiz: Amsterdam 85250, Zagrzeb 1094, Belgrad 4570, Berlin 2107, Bruksela 18280, Budapeszt 3715, Bukareszt 2200, Chrystjanja 33075, Kopenhaga 47425, Londyn 9890, Medjolan 10440, Madryt 34160, Nowy York 2668, Paryż 18490, Praga 1772, Sofja 1685, Sztokholm 59370, Warszawa 38—40, Zurych 46275, dolary 2646, belgijskie 18205, bułgarskie 1595, duńskie 47225, marka niemiecka 2102, angielskie 9880, francuskie 18405, holenderskie 85150, włoskie 10300, jugosłowiańskie 4356, norweskie 32875, polskie 38'75, 40'75, szwedzkie 57170, szwajcarskie 46225, czeskie 2772, węgierskie 373'50.

GIEŁDA BERLIŃSKA z 3 bm.: Dolary 127'25, belgijskie 888 funty 474'75, francuskie 899'25, włoskie 505 25, polskie 2'10, czeskie 129, austr. stempl. 5'45, rumuńskie 109'75 szwajcarskie 2215'25, Amsterdam 4045 95, Antwerpja 889'10, Chrystjanja 1550 90, Kopenhaga 2532'70, Sztokholm 2832'15, Helsingfors 179'30, Włochy 504'75, Londyn 472, Nowy York 127'37, Paryż 899'10, Szwajcarja 2193'75, Hiszpanja 1663'30, stempl. wied. 7'48, Praga 129'60, Budapeszt 17'98.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 3 bm.: Berlin 4'50, Holandja 184'25, Nowy York 578, Londyn 21'46, Paryż 40'55, Medjolan 22'75, Bruksela 6'10, Kopenhaga 90'80, Zagrzeb 2 50, Praga 6'10, Bukareszt 5'10. Warszawa 0'08, Wiedeń 0'35, austr. stempl. 0'26.

GIEŁDA PRASKA z 3 bm.: Berlin 77, Warszawa 1'10, marka niemiecka 77'25, marka polska 0'?

GIEŁDA NOWOJORSKA z 1 bm.: Weksle na Londyn Cable Transfers 373, na Londyn 60-dniowe 372'50, na Paryż 7'08 na Berlin 0'80, na Belgję 7, na Szwajcarję 17'32, na Madryt 13'03, na Holandję 31'90, na Rzym 3'98, srebro krajowe 99'50, zagraniczne 70'8?

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji)

Bł. p.
CHARLOTTE WACHTEL
żona kupca
zamieszkałego przy ul. Czarnowiejskiej L. 7
po długich a ciężkich cierpieniach zmarła dnia 1. października 1921 roku, przeżywszy lat 61.
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wtorek, dnia 4 b. m., o godzinie 4 po południu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim.
O tem zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w bolu pogrążony
Mąż z dziećmi.

Małpę rasy Magot — sprzedam w dobre ręce. Zgłoszenia pod „Magot“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 5232 1 3

MODY I KROJE
na jesień i zimę
podaje
październikowy zeszyt
Recordu.
Cena wraz z przesyłką 230 Mk.
Wysyła
Księgarnia D. E. Friedleina
Kraków, Rynek 17.
5283 1 2

Słownik języka polskiego, Lindego lub Niedźwiedzkiego-Kryńskiego-Króla **kupię.** Zgłoszenia pod „**Słowik**“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 5244

Kursa języków
w Instytucie Ansona (Szewska 17)
rozpoczęte.
Przyjmuje się również zapisy na kursa korespondencji angielskiej, francuskiej i niem. 4577 14 20

Poszukuje dwóch chłopców do praktyki tapicerskiej. — Wolf Bardach, zakład tapicerski, Kraków, św. Katarzyny Nr 5. 5221 2 2

Panienka poszukuje przy inteligentnej rodzinie żydowskiej umeblowanego, schludnego pokoju z użyciem łazienki, ewentualnie z całem utrzymaniem. Zgłoszenia przyjmuje Juljusz Feiwel, Florjańska 28. 5219 2 2

Maszyny tapicerskiej do skubania włosia poszukuje zakład tapicerski Wolf Bardach, Kraków, św. Katarzyny 3. 5220 2 2

Przemysłowiec
Polak, katolik, przystąpi z kapitałem 10 do 15 miljonów marek do intratnego interesu towarowego. Zgłoszenia pod „**Solidny interes**“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 5217 2 3

Wszelkie roboty
elektro-mechaniczne
wykonuje wzorowo
Mechanik-specjalista
Zwierzyniecka 32, III piętro.
5167 3 3

Inżynier-elektrotechnik
z dłuższą praktyką zmieni posadę. Zgłoszenia pod „**Elektro**“ do biura Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 5187 3 3

Parowa fabryka ciast i cukrów
Stanisław Gurgul w Jarosławiu
poszukuje
buchaltera-korespondenta.
6216 2 3

Włodarskiego ... żądać wszędzie
4052 23 50

„Matura“
Kraków, ul. Grodzka 32, II p.
Informacje ustne i zapisy osobiste w szkole, ul. Grodzka 60, parter, od g. 3—7 po poł. (z wyj. niedziel i świąt). Kierownik fachowy przyjmuje od g. 5—6 po poł.
P. T. Wojskowi, Urzędnicy, oraz osoby z prowincji przygotowuje się szybko i dokładnie zapomocą wykładów pisemnych, sporządzanych przez fachowych profesorów, do matury oraz wszelkich egzaminów. Jedyna **tego rodzaju instytucja w Polsce.** Żądajcie bezpłatnych prospektów. 4820 4 0

Kupuję garderobę męską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższe ceny. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska 10. 4526 19 20

Inżynier-mechanik
kawaler, 33 lat, rutynowany kupiec, przystąpi czynnie do przemysłu lub handlu z gotówką
500.000—750.000 Mk
O szczegółowe, odwrotne zgłoszenia prosi pod „**Współpraca**“, Kraków, Skrytka 105. 5248

Panienka z trzechletnią praktyką biurową poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia pod „**Pracowitość**“ przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 5158

Kupuję stare, nawet połamane **dzwonki elektryczne.** — T. Armatys, Kraków, Zyblikiewicza 15, II p., oficyny. 5213

Księgarnia katolicka
Kraków, ul. Florjańska 1
otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:
K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 60 Mk.
K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 120 Mk.
K. Bartoszewicz. Najlepszy wybór pieśni narodowych w ozdobnej oprawie 160 Mk. (Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 4580

SANATORJUM Dra KUTNY
W PRZEMYŚLU
W PARKU ZAMKOWYM. — KLIMATYCZNE POŁOŻENIE.
Wszelkie kąpiele kuracyjne.
Hydropatja. — Masaż. — Elektryczne zabiegi.
SALA OPERACYJNA.
Pokoje z całem utrzymaniem. — Stała opieka lekarska.
Wyszkolona służba. 5236 1 2 Otwarte cały rok.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
akcjonarjuszów Ziemskiego Banku Kredytowego
Towarzystwa akcyjnego we Lwowie
odbędzie się **w sobotę dnia 29-go października 1921 r.** o godzinie 5 po południu w lokalu banku, przy ul. Jagiellońskiej 2.

Na porządku obrad:

Wniosek Rady zawiadowczej w przedmiocie podwyższenia kapitału akcyjnego i połączonej z tem zmiany statutu banku.

P. T. Akcjonarjusze, chcący wziąć udział w powyższem Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, powinni złożyć swoje akcje, wraz z kuponami bieżącemi, najpóźniej do dnia 15-go października 1921 r. we Lwowie: w kasie banku, w Krakowie, w Lublinie, Warszawie, Kołomyji, Krośnie i Gdańsku, w oddziałach banku. 5236

We Lwowie, dnia 26 września 1921 r.

Rada zawiadowcza Ziemskiego Banku Kredytowego, Tow. akc. we Lwowie.

SMAR DO WOZÓW
zmydlony, przedwojennej jakości, wagonami i detalicznie dostarcza
Fabryka przetworów chemicznych
Lenartowicz, Bracia Rylscy i S-ka
Spółka z ogran. odpow.
w Drohobyczu. 5118 3 3

Nakładem Biura „Reklama“ w Lublinie wyjdzie w najbliższym czasie z druku
„Informator handlowo-przemysłowy“
Pierwsza ogólno-polska książka adresowa całej Rzeczypospolitej.
„Informator“ będzie bezpłatnie rozesłany firmom handlowo-przemysłowym w całej Polsce.
Ogłoszenia w „Informatorze“ będą świetnym i skutecznym środkiem reklamy.
Wszystkie firmy proszone są o nadsyłanie adresów. — Bliższe informacje oraz prospekty wysyła się na każde żądanie gratis i franco. 4842 2 2
Biuro „Reklama“, Lublin, ul. Kościuszki 8. Skrzynka poczt. 117.

TŁUSZCZÓW, OLEI, KALAFONIJ
dla przemysłu mydlarskiego i tekstylnego dostarcza wagonami i w mniejszych ilościach ze swoich magazynów w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Łodzi i Gdańsku
POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A.
Zarząd główny: Kraków, ul. Sławkowska L. 1.
Oddziały:
Warszawa, ul. Świętokrzyska 27; Lwów, ul. Kołłątaja 8; Łódź, Hotel Victoria; Gdańsk, Hundegasse 46.
Adres telegraficzny: TOHAN Prosimy żądać ofert.
2713 5 5

Praczka poszukuje prania po domach. Jagiellońska 12, III p. 2161



5025 4 20

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 4661 26 40

Wady wymowy usuwa radykalnie u dzieci i starszych na kursie leczniczym w 5—6 tygodni autor broszury „**Jąkalstwo i jego leczenie**“. Wyjaśnienia: Dom handlowo-komisowy, Kraków, Długa 11, I p. 5165

Kupuje wyczeszki
i obcięte włosy, oraz poleca wielki wybór artystycznych fryzur, warkoczy i najmodniejszych loków, przyjmuje wyczeszki do wyrobienia i t. d.
Zakład kosmetyczny
Franciszki Budziaszek
ul. Grodzka l. 3. 1168

Kursa maturyczne
Kraków, ul. Wiślna 13, II p.
grona profesorów szkół średnich pod kierownictwem prof. Karola Pępkowskiego obejmują kursa gimn. klas. i gimn. realn., szkoły realnej i przygotowują w ciągu jednego roku lub dwóch lat do matury. Kursa seminarjalne jednoroczne i dwuletnie. — Osobny kurs, przygotowujący do egzaminu z materjału naukowego klas VI gimn. i kursa w zakresie IV klasy gimn. Nauka na kursach rozpocznie się z początkiem października. Wpisy codziennie od godz. 4—7½ wiecz. Kierownik fachowy przyjmuje od 6—7. W niedziele i święta od godz. 11—12 rano. 5243

SKŁAD DRZEWA
Spółki stolarzy meb. i bud. w Krakowie
przy ul. Długiej l. 80 a
zakupi żądną ilość tartego materjału, tak miękkiego, jakoteż i twardego. — Zgłoszenia tamże.
5171 5 5

PRAWDZIWE
MYDŁO OGÓRKOWE
do wydelikacenia i upiększenia twarzy
Dra IHNATOWICZA
Wszędzie do nabycia. 4164 11 0

JARZĘBINĘ I TARNINĘ
kupuje
J. A. BACZEWSKI
Zgłoszenia we fabryce,
Zniesienie koło Lwowa.
5110 5 5

TOREB PAPIEROWYCH
sklepowych i aptecznych w każdych ilościach i w dowolnych rozmiarach i formatach, z papieru białego i kolorowego, jak również papieru fabryk krajowych i zagranicznych, dostarcza
Pierwsza katolicka fabryka torebek papierowych w Krakowie.
Ceny konkurencyjne. Dostawa natychmiastowa na miejsce lub z wysyłką na prowincję. P. T. Kupcom odpowiedni rabat. Zlecenia przyjmuje firma A. Zembrzycki, Kraków, ul. Florjańska l. 9, lub wprost fabryka, ulica Czarnowiejska l. 30, telefon 1560. 4732

Zdziwisz się,
gdy spostrzeżesz, iż najsilniejszy deszcz bezsilnym jest wobec znakomitego połysku wybitnie czarnej pasty do obuwia
Erdal
czarna - brunatna - żółta
Reprezentacya na Polskę: JÓZEF LAX I SYN Kraków, Zwierzyniecka 6



8040

Zakład zdrojowy w Żegiestowie
kąpiele gazowo-żelaziste, mineralne i hydropatyczne 4557 2 2
otwarty do dnia 15 października b. r.
Kąpiele wydaje się w dowolnej ilości. — Od dnia 1 września b. r. pokoje od 100—250 Mkp., utrzymanie w pensjonatach 800 Mkp. dziennie

TOWARZYSTWO AKCYJNE
dla międzynarodowego transportu
SCHENKER i S-KA
LWÓW, UL. TRZECIEGO MAJA L. 5
FILJA: RÓWNO
załatwia wszelkiego rodzaju ekspedycje.
5095 3 3

NA SEZON JESIENNY
poleca P. T. 4966 2 2
wazelinę do skóry, czernidło do butów, pastę do obuwia, masę franc. na posadzki
fabryka mydła, smarów i artykułów chemicznych
KOTWICA
W KRAKOWIE, UL. LUBOMIRSKIEGO L. 41.

Znane ze skuteczności wody mineralne sztuczne
„VICHY“ Grande Grille i Celestins
„SELTERSKA“
polecone przez krakowskie i lwowskie Tow. lekarskie, wyrabia:
Rząd. uprawn. fabryka
K. RZĄCA i CHMURSKI W KRAKOWIE
ul. św. Gertrudy 4. Telefon Nr 227.
Do nabycia w aptekach i drogerjach. 3538

Wezwanie wierzycieli.
Likwidatorzy firmy »Expogran«, zjednoczeni ekspedytorzy pograniczni Spółki z ogran. odpow. w Szczakowej, wzywają niniejszem w myśl § 91 ust. z dnia 6-go marca 1906 r. L. 58 Dz. P. P. wierzycieli tejże firmy o zgłoszenie swych pretensyj pod rygorem prawa
5227 2 3

ZE SKŁADU W KRAKOWIE
Automobili osobowych otwartych i krytych, cztero- i sześciocylindrowych, 25, 35, 50 HP.
Automobili ciężarowych 4-tonnowych
Lokomotywek benzynowych, wózków platformowych, motorów, pługów motorowych i t. d.
z koncernu fabrycznego
DAIMLER — PUCH — FIAT
dostarczy natychmiast
AUSTRO—DAIMLER
akcyjne Towarzystwo motorowe
KRAKÓW
Główne biuro sprzedaży:
ulica św. Gertrudy L. 2, telefon 3434.
Warsztaty i garaże: plac Biskupi L. 11. Telefon Nr 569. 5029 3 3

Vr. II. 130/19 5240

Ogłoszenie.
Sąd okręgowy karny w Krakowie wydał w dniu dzisiejszym następujący

WYROK:

Zygmunt Majewski, cukiernik w Krakowie, winien jest występku z § 20 L. 2 a ces. rozp. z dnia 24-go marca 1917 r. L. 131 Dz. P. P. i skazanym zostaje na czternaście dni ścisłego aresztu, obostrzonego jednem twardem łożem oraz na grzywnę 3.000 K, ewentualnie w razie nieściągalności na dalszą karę aresztu przez 30 dni.

Kraków, dnia 13 listopada 1919 r.

Centrala agentur handlowych
Lwów, ul. Trzeciego Maja 15
zakupi większą ilość
BECZEK NAFTOWYCH
używanych, w dobrym stanie. 5121 2 2

INSTRUMENTA LEKARSKIE
GINEKOLOGICZNE
położnicze, kleszcze do zębów, drobnej chirurgji i krzesła ginekologiczne do sprzedania zaraz.
Zgłoszenia pod „Instrumenta“ do biura „Promień“, Kraków, Rynek główny 30. 5188

ZA MĄŻ wyjść lub się OŻENIĆ
można przez jedyne w Polsce pismo: „Fortuna“. Redakcja: Kraków, Rynek gł. 11. Nr 21 jest wszędzie do nabycia i na stacjach kolejowych. 4046

Fabryka mydeł toaletowych, perfum i kosmetyków
T-wa „FORNARINA“
WARSZAWA
założona w 1888 roku
poleca znane z dobroci swojej:
Mydło wazelinowe Nr 1002 } specjalności fabryki
Mydło dla pracujących Nr 300 }
Mydła kwiatowe różnych zapachów
Wody kolońskie czyste: podwójną, potrójną i poczwórną
Wody kwiatowe różnych zapachów
Perfumy do najwykwintniejszych
Végétal i wodę chinową do włosów
Eliksir i proszek do zębów
Puder i inne kosmetyki
Żądać wszędzie! 4639 2 9

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13.

Nakładca Drukarni L. K. Górski.